

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 299 — (970)

Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, czwartek, 30 października 1947 r.

Rok V

Dziś w numerze:

Na str. 3-ciej

Po ucieczce
MikołajczykaPracą i walką o interesy narodu
zdobyliśmy sobie jego zaufaniePrzemówienie
tow. Gomułki-Wiesława

W niedzielę, 26 bm. podczas uroczystości zakończenia siódmego kursu w Centralnej Szkole Partyjnej w Łodzi, tow. Wiesław wygłosił do absolwentów dłuższe przemówienie.

PIERWSZĄ CZĘŚĆ SWEGO PRZEMÓWIENIA TOW. WIESŁAW POŚWIECIŁ ZAGADNIENIOM ORGANIZACYJNYM, ZWRACAJĄC UWAGĘ NA ZAGADNIENIA SZKOLENIA AKTYWU. DRUGĄ CZĘŚĆ PRZEMÓWIENIA — KTÓRĄ PONIŻEJ DRUKUJEMY — POŚWIECIŁA BYŁA ZAGADNIENIOM OGÓLNYM. (RED.)

W zagadnieniu budowy pokoju
i organizowania wojny
nie ma złotego środka

Okres historyczny, jakiego obecnie przeżywamy, wymaga wielkiej aktywności całej naszej partii. Naród polski i narody innych krajów, które zrzuciły z siebie jarzmo i przemoc panowania kapitalistów i obszarników, budują nowy, lepszy świat, oparty na podstawie sprawiedliwości społecznej. Zajęci tworzą pracę nie tylko dla siebie, ale dla całego ludzkiego rodu. W tym celu musimy jak TRWAŁEGO POKOJU między narodami świata. Tego samego pragnie lud pracujący

siły demokratyczne we wszystkich krajach.

Z faktem zrodzenia się i budowania nowego świata nie chce jednak pogodzić się międzynarodowy kapitalizm, międzynarodowa reakcja imperialistyczna, na czele z imperializmem amerykańskim. Te siły wsteczne i imperialistyczne, pragnące powstrzymać rozwój demokracji światowej, stawiają na ostatnią swą kartę i pchają ludzkość do nowej wojny.

Odbyta niedawno narada partii marksistowskich 9 krajów zdemaskowała zamiary imperialistyczne amerykańskiego kapitalizmu monopolistycznego, zdradającą maskę z podległości wojennych i wskazywała na drogę budowania TRWAŁEGO POKOJU.

Po tej drodze kroczyć będziemy nieugięcie razem z całym narodem.

Pokój narodom niesie siły światowej demokracji, siły antyimperialistyczne na czele z marksistowskimi partiami klasy robotniczej, na czele z państwami demokratycznymi, w których władzę sprawuje lud pracujący. Linia podziału między siłami imperialistycznymi awanturników zrywa się coraz wyraźniej, nie tylko w światowej skali państw i ich rządów, lecz tak samo w skali każdego, oddzielnie wziętego państwa. Stosunek do partii komunistycznych i marksistowskich partii robotniczych, stosunek do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w ogólnym rachunku oznacza i określa, czy ktoś opowiada się za demokracją, a więc za frontem pokoju, czy też za imperializmem, za reakcją, za podległością wojennymi.

Kto zwalcza
siły pokoju
toruje drogę
imperialistom

Kto zwalcza partię marksistowską, kto sieje nienawiść do Związku Radzieckiego i do władzy w krajach demokracji ludowej, ten ZWALCZA SIŁY POKOJU, ten toruje drogę imperialistycznym podległości wojennym, staje się ich sprzymierzeńcem i sojusznikiem. W zagadnieniu budowy trwałego pokoju i organizowania nowej wojny nie ma i nie może być jakiegokolwiek złotego środka. Tu wybór jest jasny. Należy się opowiadać albo ZA SIŁAMI POKOJU, albo za siłami wojny.

Kto szczerze pragnie pokoju w Europie i na świecie, musi stanąć na gruncie współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, musi być gorącym zwolennikiem współpracy z partiami marksistowskimi, musi stać na gruncie jednolitego frontu klasy robotniczej, nie może przeciwstawiać się udziałowi partii komunistycznych w sprawowaniu władzy w rządach państw. Narada 9 partii komunistycznych i robotniczych postawiła to zagadnienie jasno i wyraźnie.

(Dokończenie na stronie 3-iej)

W pierwszą rocznicę
utworzenia greckiej
armii demokratycznej

Złamiemy
na zawsze
siły reakcji

Rozkaz gen. MARKOSA



GENERAL MARKOS

PARYŻ, środa

Jak donosi grecka agencja demokratyczna, gen. MARKOS wydał rozkaz dzienny z okazji pierwszej rocznicy utworzenia armii demokratycznej w Grecji. Rozkaz ten głosi:

„W ciągu ubiegłych lat, naród grecki był dwukrotnie uciemiężony. W wielkiej antyfaszystowskiej wojnie, naród grecki nie zawahał się ani na chwilę ażeby stanąć po stronie narodów wolnych. Prowadził zwycięską walkę i po zwycięskich bojach przeciwko wojskom faszystowskim i hitlerowskim oraz olbrzymim poświeceniam zdołał się wyzwolić.

MIMO TO, NAROD NIE JEST WOLNY. Nowi okupanci znaleźli się na świętej ziemi naszego kraju, Anglii, amerykańscy imperialiści próbują przy użyciu wszystkich środków przeobrazić naród grecki w naród niewolniczy, a kraj w anglosaską kolonię, w bastion przeciwko demokracji ludowej.

Naród jednakże nie ustąpił. Schwylił on znowu za broń dla ratowania swego honoru, wolności i niepodległości. W ciągu bogatego w wydarzenia roku, demokracja na armia grecka okazała się godną swej ojczyzny. Uwolniliście znaczną część terytorium greckiego. Obaliliście wszystkie zamiary wroga. Wszystkie wielkie ofensywy monarchii - faszystowskiego reżimu, podejmowane od marca 1947 r. zakończyły się fiaskiem. Od czasu tych tak starannie przygotowywanych ofensyw, armia demokratyczna na podwoiła się.

Musicie złać raz na zawsze siły reakcyjne i powalić zdradców. Pierwszym obowiązkiem, jaki spada na armię demokratyczną, jest usunięcie obcych imperialistów z naszej ziemi.

Przez z nowymi angli i amerykańskimi imperialistycznymi okupantami!

Przez z zdradcami ojczyzny! Niech żyje naród grecki, wolny i demokratyczny!

Gen. MARKOS.

O WOLNOŚĆ
GRECJI

Najbliższe cele
armii demokratycznej

PARYŻ, środa

Grecka agencja demokratyczna donosi z terenów wyzwolonych, iż w tamtejszej prasie ukazał się artykuł generała Markosa, w którym nakreślono cele na najbliższy okres. Do pierwszych celów należą: 1. Wyzwolenie jak największych obszarów w Grecji drogą zdobycia większych ośrodków miejskich, oraz 2. utworzenie rządu wolnej i niepodległej Grecji.



Praca nad odbudową WARSZAWY idzie pełną parą. Na zdjęciu: budowa przy Nowym Świecie bocznej ściany tunelu linii średnicowej. Betonowanie ostatnich odcinków.

PORAŻKA USA
w KOMISJI ONZ

NOWY JORK, środa

Stany Zjednoczone poniosły porażkę na posiedzeniu podkomisji, powołanej dla rozpatrzenia sprawy „Komitetu Tymczasowego”, czyli tzw. „Małego Zgromadzenia” ONZ. Większość członków podkomisji odrzuciła propozycję Dullesa, aby proponowany przez USA „Komitet Tymczasowy” decydował o przyjęciu na porządek dzienny jakiegokolwiek kwestii zwykłą większością głosów.

Podkomisja uchwaliła natomiast wniesienie czegośkolwiek na porządek dzienny komitetu ONZ, stwierdził: „Właściwie członków komisji.

W związku z tym przedstawi-

ciel Argentyny, jeden z najbardziej otwartych przeciwników za sady weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, stwierdził: „Właściwie zlikwidowaliśmy w ten sposób Komitet Tymczasowy”.

AMERYKA PRZEFORSOWAŁA CZĘŚCIOWO
SWE ŻĄDANIA W SPRAWIE TARYF CELNYCH

LONDYN, środa

Trwające w Genewie od 6 miesięcy obrady międzynarodowej organizacji handlowej w sprawie tariff celnych, w których biera udział przedstawiciel 23 państw, mają zakończyć się w najbliższych dniach.

Jak zaznacza korespondent „News Chronicle”, jedną z najważniejszych spraw omawianych na tej konferencji, była wniesio-

na przez Stany Zjednoczone kwestia brytyjskich imperialnych przywilejów celnych.

Według korespondenta „News Chronicle”, Amerykanie osiągnęli swój cel, gdyż narody, wchodzące w skład Imperium Brytyjskiego, zgodziły się na obniżenie tariff celnych na towary amerykańskie i inne, nie pochodzące z Imperium Brytyjskiego.

ZILLIACUS WZYWA ANGLIKÓW DO ROZSZERZENIA
HANDLU ZE WSCHEDEM

LONDYN, środa

Jak stwierdza agencja Reuters, znany poseł Partii Pracy ZILLIACUS, który wraz z gronem innych parlamentarzystów brytyjskich odwiedził niedawno Jugosławie, Czechosłowację, Polskę i Związek Radziecki, podejmuje kampanię na rzecz rozszerzenia stosunków handlo-

wych ze Wschodem. Zamierza on wygłosić w tej sprawie przemówienie na czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin.

ZILLIACUS, który oświadczenie, w którym podkreślił doniosłość handlu ze wspomnianymi krajami w których gospodarka planowa zdążyła do podniesienia poziomu produkcji rolnej i przemysłowej.

FRANCUSKA PARTIA
KOMUNISTYCZNA
wzywa do walki z reakcjąPlan Marshalla zagraża
suwerenności Francji

PARYŻ, środa

Dyskusje w czasie dzisiejszego Zgromadzenia Narodowego otworzył przedstawiciel partii komunistycznej JACQUES DUCLOS, który powiedział, że PLAN MARSHALLA ZAGRAŻA SUWERENNOŚCI FRANCJI.

Dziś rozpoczyna się
proces Maniu

BUKARESZT, środa

29 PAŹDZIERNIKA rozpoczyna się przed sądem bukareszteńskim, proces przeciwko MANIU i jego towarzyszom, oskarżonym o spisek antyrządowy. W pierwszej grupie oskarżonych znajdują się również spiskowcy z łona partii Maniu, którzy przebywają zagranicą. Na zlecenie przywódców Partii Narodowo Zariastycznej, spiskowcy ci prowadzili zagranicą kampanię przeciwko narodowemu interesowi Rumunii. Do grupy tej należą byli ministrowie Gafencu, Grazianu, Vichioianu i Miulescu.

PARYŻ, środa

Francuska Partia Komunistyczna, zwróciła się do robotników i wszystkich elementów republikańskich z apelem, w którym wzywa naród do obrony zagrożonych instytucji demokratycznych.

Apel wzywa naród do zdecydowania się celem złamania reakcyjnych koalicji rzeszniców i sprawców bezładu i awantury. Apel wypowiada się za rządem demokratycznym, w którym klasa robotnicza odegra decydującą rolę, jakiej w magają obecne warunki. Deklaracja poleca ostro stanowisko socjalistów, którzy w czasie ostatnich wyborów samorządowych wystąpili przeciwko zjednoczeniu sił robotniczych i demokratycznych, prowadząc różne konszachty z degaullistami.

Apel Partii Komunistycznej przypomina raz jeszcze, iż de Gaulle, idąc w śladyami cesarysty i hitlerysty, wyraził swoją pogardę dla konstytucji i bynajmniej nie ukrył swoich zamiarów użycia siły w odniesieniu do władzy.

Ziemniaki
dla robotników
Śląska

100 proc. zakupiono
75 proc. załadowano

Akcja zakupu ziemniaków na pokrycie zapotrzebowania Śląska (zaopatrzenie kartkowe, stołówki i wolny rynek), wynoszące ponad 200 tys. ton — została już zakończona.

W tym samym czasie załadowano już 153 tys. ton, z czego odebrano na Śląsk 109 tys. ton, w tym 57 tys. ton dla przemysłu węglowego, 38 tys. ton dla hutnictwa i 1 tys. ton dla RCA itd. Przewiduje się, że przy obecnym tempie załadunku, zapotrzebowanie Śląska na ziemniaki zostanie pokryte najpóźniej do dnia 5 listopada br.

UCHWAŁA NKW PSL

BĄNCZYK
i WOJCIK
ZAWIESZENI

w prawach członkowskich

Dnia 28 bm. odbyło się posiedzenie tymczasowego NKW PSL z udziałem pełniącego obowiązki wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej posła PAWŁA CHADAJA. Tymczasowy NKW powziął następującą uchwałę:

„Czyniąc odpowiedzialnym za szkodliwą dotychczasową politykę całej mikołajczykowski NKW PSL, stwierdzamy, że zażądać szczególnie szkodliwej działalności obciąża członków Prezydium byłego NKW PSL. Tymczasowy NKW PSL postanowił przeto ZAWIESIĆ w prawach członków stronnictwa pozostałych w kraju członków byłego Prezydium ob. BĄNCZYKA Stanisława — b. wiceprezesa i WOJCIKA Stanisława b. sekretarza naczelnego i przekazać sprawę ich wykluczenia zgodnie ze statutem PSL najbliższej Radzie Naczelnej. Nadto tymczasowy NKW PSL postanowił zawiesić w prawach członków stronnictwa posłów na Sejm: Wójcickiego Franciszka, Nowaka Tadeusza i Nadobnika Kazimierza, przekazując ich sprawę z wnioskiem o wykluczenie Radzie Naczelnej PSL.

9 LISTOPADA ZBIERZE SIĘ
RADA NACZELNA

Urządzący wiceprzewodniczący Rady Naczelnej, poseł Paweł Chadaj, na którego ręce nadeszła przewodząca depesza przebywającej w Ameryce prezesa Rady Naczelnej dr. Władysława Kierka, postanowił przyspieszyć termin zwołowania rady na dzień 9 listopada br. do Warszawy.

„GAZETA LUDOWA”
KONTYNUUJE PRACĘ

Zespół redakcyjny „Gazety Ludowej” oświadcza, że uznając tymczasowy NKW PSL, podejmuje po nowym pełnienie dotychczasowych obowiązków.

Za zespół: Tadeusz Garczyński, Maria Przeworska, Stefan Śliwka, skł.

PISARZE RADZIECCY
U MIN. DYBOWSKIEGO

Dziś po południu bawiący w Warszawie pisarze radzieccy: PIERE ENBERG I TYCZYNA A. TWARDOWSKI i P. BROWKO złożyli wizytę ministrowi kultury i sztuki S. DYBOWSKIEMU. W toku przeszło godzinnej rozmowy minister zapoznał pisarzy radzieckich z niektórymi wytycznymi polityki kulturalnej rządu.

Posiedzenie
Rady Państwa

W dniu 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta RP kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa zatwierdziła szereg projektów rządowych dekretów, a m. in. projekt dekretu o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego, o ubezpieczeniu rodzinnym i o mleczarstwie.

Sesja budżetowa
rozpoczęta

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się sesja budżetowa Sejmu. Sesja budżetowa ma zawsze pierwszorzędne znaczenie w życiu państwa, wytycza ona bowiem podział kredytów i linie rozwojowe poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej. Rola budżetu jest jeszcze większa w naszych warunkach gospodarki planowej, kiedy budżet stanowi wykładnik finansowy rocznego odcinka planu trzyletniego rozdzielając kredyty według hierarchii potrzeb. Plan mówi bowiem o tonach węgla, stal i nawozów sztucznych, metrach wełny, ilościach maszyn i kubaturze domów, zaś budżet wyraża te wszystkie składniki w pieniądzu. Budżet, wyrażający w pieniądzu realizację planu rocznego, odpowiada ogólnym wytycznym planu trzyletniego, uwzględniając równocześnie aktualne położenie między narodowe i sytuację gospodarczą kraju. Będąc rocznym odcinkiem planu budżet jest z natury rzeczy instrumentem bardziej giętkim od całego planu, opracowywanego na kilka lat naprzód.

Bieżąca sesja budżetowa zbiera się w okresie, kiedy Państwo nasze, wraz z całym światem demokratycznym znajduje się w obliczu nacisku ekonomicznego imperialistycznych kół amerykańskich. W związku z tym, nie chcąc sprzedać swojej niezależności gospodarczej i politycznej, musimy liczyć przede wszystkim na własne siły.

Budżet jest planem finansowym na rok przyszedł. Znalazła w nim swe odbicie konieczność liczenia na samych siebie. Dowodzi tego przede wszystkim fakt, iż BUDŻET NASZ JEST CAŁKOWICIE ZRÓWNOWAŻONY. Oznacza to, iż suma wydatków pokryta będzie przez dochody, bez potrzeby uciekania się do sławetnych amerykańskich pożyczek dolarowych. Budżet nasz przewiduje wydatki w sumie 319 miliardów złotych i dochody na taką samą sumę. Dochody pokrywa nie tylko prelimitowane na sumę 211,5 miliarda złotych wydatki administracyjne państwowej, ale pozwól nadwyżkę w wysokości 47,5 miliarda złotych zużyć na inwestycje.

Inwestycje, powiększające nasz potencjał przemysłowy, są najlepszą podstawą suwerenności gospodarczej i politycznej. Ujęte w państwowy plan inwestycyjny, stanowią one bazę wykonania planu trzyletniego i wzrostu dobrobytu ludzi pracy.

Szczegółowa analiza budżetu będzie przeprowadzona podczas obecnej sesji. W niedawno opublikowanym wywiadzie min. skarbu tow. Dąbrowski stwierdził, iż ogólną cechą budżetu jest oszczędność w wydatkach konsumpcyjnych, aby ta droga uzyskać potrzebne środki na finansowanie planu inwestycyjnego. TYLKO INWESTYCJE SA BOWIEM GWARANCJĄ REALNEGO I TRWAŁEGO WZROSTU KONSUMCJI. Gdyby Rząd poszedł po linii najmniejszego oporu i zaniechał niezbędnych inwestycji kosztem chwilowej poprawy sytuacji w dziedzinie konsumpcji, doprowadziłoby to do niewykonania planu trzyletniego, do wstrzymania naszej odbudowy, załamania gospodarczego właśnie na odcinku konsumpcji i podporządkowania się gospodarczemu i politycznemu dyktandum zagranicy.

Zrównoważony budżet, uwzględniający obok normalnych wydatków poważną kwotę 47,5 miliarda złotych na inwestycje, jest świadectwem dalszej konsekwentnej realizacji przez Rząd Planu Odbudowy Gospodarczej, gwarancji siły i niezależności Polski Ludowej oraz dobrobytu świata pracy.

MAISZ wydarzeń

NOWA SZTUKA teatralna socjologicznego dramaturga Konstantyna SIMONOWA, "Kwestia rosyjska", wystawiana jest obecnie w Londynie, a wkrótce wejdzie na scenę polską. Tematem tej sztuki, która wywołuje wielkie zainteresowanie w wielu krajach Europy, a zle ukrępowana złość w amerykańskiej prasie, są losy dziennikarza amerykańskiego, którego właściciel gazety wysłał do ZSRR, aby zszkalował ten kraj i przesyłał antysowieckie materiały. Bohater sztuki, który podczas wojny był sprawozdawcą wojennym na froncie zachodnim i informował swych czytelników o heroizmie i trudzie narodu sowieckiego, uświadamiając w dalszym ciągu obywateli, wie informować o życiu w Związku Radzieckim. Za to zostaje on wyrzucony na bruk i nie może znaleźć pracy w żadnej innej gazecie amerykańskiej.

TEMATYKA. Simonowa nie jest tylko fikcją literacką, a problemy przez niego poruszone są nadal aktualne i to nie tylko w prasie amerykańskiej. W ostatnim czasie trzech korespondentów pism zagranicznych, akredytowanych w Pradze czeskiej, byli zmuszeni podać się do dymisji, ponieważ nie chcieli uprawiać antyczesosłowackiej kampanii, wymaganej od nich przez pisma, które reprezentowali. Korespondent szwajcarski, "Die Tat" opuścił swe stanowisko, ponieważ nie chciał pisać przeciwko unarodowionemu przemysłowi Czechosłowacji. Podobnie postąpił korespondent bazylijski, "Nationalzeitung". Wiedeński dziennik "Die Presse", zwolnił swego praskiego korespondenta za to, że pisał o Czechosłowacji zbyt przychylnie, podczas gdy redakcja pisma żądała od niego tylko reportażu na wskroś negatywnych.

W TYCH WARUNKACH inicjatywa podjęta przez przedstawicieli polskich w organizacjach międzynarodowych w sprawie zagwarantowania wolności prasy przy jednoczesnym absolutnym zakazie propagandy wojennej i podżegania do wojny nabiera specjalnej wagi.

NA KONFERENCJI UNESCO, wniosek prezesa — Borejszy — o wprowadzenie do projektu rezolucji o wolności prasy ostatecznie stwierdzającego, że obojętności wolnej prasy powinna być walka z propagandą wojenną i imperializmem oraz walka w obronie wolności i suwerenności narodów spotkał się z aprobatą zebranych delegatów. Jedyny który żądał skreślenia tego ustępu, delegat amerykański Acheson, na znak protestu opuścił salę obrad.

Jak amerykańscy magnaci prasy wyobrażają sobie "wolność prasy" świadczy następujące dwie notatki, wzięte z tego samego numeru waszyngtońskiej gazety "Evening Star" z dnia 1 września 1947 r.

"MIMO, ŻE POGŁOSKI o skazaniu marszałka Żukowa na 15 lat ciężkich robót za rzekomą propagandę wywołaną w armii sowieckiej, zostały ostatnio zaprzeczone, mimo braku bezpośrednich danych o jego losie nie ma jak się wydaje, żadnych wątpliwości, że wielki rosyjski bohater wojskowy drugiej wojny światowej, został zlikwidowany".

"Wiadomość o tym, że marsz. Żukow, dowodzący okręgiem wojskowym południowej Rosji, z siedzibą w Odesie, odwiedził Bułgarię, wywołała liczne komentarze w kołach wojskowych i dyplomatycznych Waszyngtonu".

Jak JUŻ NAPOMIKNĄŁEM, o bie te notatki ukazały się w jednym i tym samym numerze jednej i tej samej gazety. "Zlikwidowany" marsz. Żukow odwiedza Bułgarię wywołując w ten sposób niepokój w Waszyngtonie! Nie dziwnego, najdłuższych naciągów mogą przesłać duchy...

Oto jak informują amerykańska publiczność amerykańskie dzienniki. Wolność prasy "made in USA".

es-zet

Narody Zjednoczone POTĘPIAJĄ propagandę wojenną

Jednomyslna uchwała Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK, środa
Komisja polityczna ONZ uchwaliła jednomyslnie projekt rezolucji złożony przez delegację australijską, kanadyjską i francuską i potępiający propagandę wojenną.

REZOLUCJA MA BRZMIENIE NASTĘPUJĄCE:
„GENERALNE ZGROMADZENIE POTĘPIA KAŻDĄ PROPAGANDĘ, PROWADZONĄ W JAKIKOLWIEK KRAJU I KTORĄ MA NA CELU WYWOŁANIE LUB POPIERANIE JAKIEJKOLWIEK GROŹBY DLA POKOJU.

Zgromadzenie wzywa wszystkich swych członków, by powzięli odpowiednie kroki do popierania wszelkimi sposobami przyjaznych stosunków między narodami, opartych na celach i zasadach Karty ONZ.

Zgromadzenie wzywa swych członków, by popierali rozpowszechnianie wiadomości, wyrażających niewątpliwie pragnienie wszystkich narodów utrzymania pokoju.

Zwycięstwo ZSRR

NOWY JORK, środa
Korespondent PAP donosi z siedziby ONZ: Jednomyslnie przyjęcie przez Komitet Polityczny australijsko-kanadyjsko-francuskiej rezolucji, potępiającej propagandę i podżeganie do nowej wojny, uważa nie jest w kołach ONZ za faktyczne ZWYCIĘSTWO Związku Radzieckiego i KLESKĘ Stanów Zjednoczonych. Delegacja amerykańska określała w licznych wystąpieniach w Komitecie, radziecką inicjatywę w sprawie wojennej propagandy, jako chwyt taktyczny. Uchwalona jednomyslnie rezolucja, która potępia wszelkie formy propagandy, której wynikiem może być zagrożenie pokoju i zaleca członkom ONZ kroki, zmierzające do utrzymania pokojowych stosunków między narodami.

CHINY

REZIM NANKIŃSKI LIKWIDUJE LIGĘ DEMOKRATYCZNĄ

NANKIN, środa
Rząd tutejszy ogłosił Ligę Demokratyczną, jedną z trzech partii opozycyjnych — za NIELEGALNĄ. Naczelny hasłem działalności Ligi Demokratycznej było złagodzenie Chin i utworzenie rządu koalicyjnego, obejmującego wszystkie partie, łącznie z komunistyczną.

TURCJA

„NAJAZD“ EKSPERTÓW USA

MOSKWA, środa
Jak donoszą z Ankar, do miast tureckich Adama i Aleksandretta, przybyli specjaliści amerykańscy, którzy badają i opracowują plany budownictwa szos strategicznych i portów. Demokratyczna dzienniki tureckie, zwracają uwagę na tę niespodziewaną falę inżynierów i ekspertów amerykańskich, ogarniającą różne punkty kraju.

INDIE

KASZMIR WŁĄCZONY DO HINDUSTANU

New Delhi, środa
Zakomunikowano tu o przyłączeniu Kaszmiru do dominium Hindustanu. Wiadomość tę podano w kilka godzin po zwrocie się tymczasowego rządu Kaszmiru do Hindustanu z apelem o pomoc przeciwko uzbrojonej szepce, która wtargnęła na terytorium Kaszmiru.

IRAK

JAK WYGLĄDA „EWAKUACJA“ WOJSK ANGIELSKICH

MOSKWA, środa
Według oficjalnego komunikatu angielskiego, opublikowanego na Srodkowym Wschodzie, zakończono ewakuację wojsk brytyjskich z Iraku. Jak komunikuje agencja Tass, Anglikom zatrzymał jednak w tym kraju misję wojskową, oraz bazy lotnicze w Hambrani i Szabachu.

POLSKA i CZECHOSŁOWACJA przykładem współpracy z UNESCO

NOWY JORK, środa
Dyrektor generalny UNESCO Julian Huxley przybył do Nowego Jorku w drodze na sesję tej organizacji w Mexico City. Oświadczył on na konferencji prasowej w siedzibie ONZ, że Polska i Czechosłowacja mogą być przykładem dla innych narodów w dziedzinie współpracy z UNESCO na polu oświaty, nauki i sztuki.

Huxley wymienił oba państwa jako przykład krajów, w których działalność UNESCO nie napotykała na przeszkody. Huxley zakomunikował również, iż rząd radziecki, który jest członkiem UNESCO zwrócił się o dokładne informacje na temat tej organizacji, przy czym wyczerpujący materiał został już przekazany do Moskwy.

ZSRR

PRZED ŚWIĘTEM 30-LECIA
REWOLUCJI
PAŹDZIERNIKOWEJ

Na terenie całego Związku Radzieckiego trwają już intensywne przygotowania do obchodu Święta 30-lecia Rewolucji Październikowej. Leningrad, jako kolebka rewolucji, udekorowany będzie ze szczególną starannością. Ponad 500 artystów i setki budowniczych ozdabiają miasto. Liczne zastępy architektów, malarzy i rzeźbiarzy pracują również nad świąteczną dekoracją i iluminacją Moskwy. W muzeach stolicy przygotowano specjalne okolicznościowe wystawy. Muzeum rewolucji organizuje szereg wystaw objazdowych, przeznaczonych dla klubów robotniczych, domów kultury i bibliotek. W muzeum biologicznym nastąpi otwarcie wystawy pt. „ZSRR druga ojczyzna darwinizmu”. Muzeum politechniczne otwiera wielką wystawę poświęconą radzieckiemu przemysłowi elektrotechnicznemu. Do Moskwy przybędą na święto rewolucji wielkie grupy osób z Leningradu, oraz z szeregu republik radzieckich od Bałtyku po Kaukaz.

PRZEDSTAWICIELE 12 NARODÓW MIESZKAJĄ W JEDNEJ WSI

Typowym przykładem zgodnego współżycia przedstawicieli różnych narodowości w jednym miejscu w ZSRR jest wieś Kzył Szarw (Czerwoną Wschód) w południowej części Republiki Kirgiskiej. W tej wsi mieszkają i pracują razem przedstawiciele 12 narodowości, a to: Rosjanie, Kirgizi, Tadżyki, Kipczakowie, Azerbejdżanie, Taranczowie, Dunganie, Talarzy, Ujgury, Kazachowie, Czeccy i Uzbeki. W czasie wojny wieś tę zamieszkiwały ponadto jeszcze inne narodowości, albowiem mieszkali tutaj ewakuowani z Litwy, Ukrainy, Białorusi itd.

PREZYDENT RP OTRZYMAŁ NASTĘPUJĄCĄ DEPEŠE:

II walne zgromadzenie delegatów przeszło 90-tysięcznej reszty członków spółdzielni wydawniczej „Czytelnik”, obradujące w dniu dzisiejszym w Warszawie, przesyła Ci, Obywatelu Prezydencie, zapewnienia, że jak dotąd, tak i nadal nie ustaniemy w pracy nad odbudową naszej spółdzielni i uczynimy wszystko dla realizacji zadań „Czytelnika” w dziedzinie produkcji słowa drukowanego i podnoszenia kultury polskiej. Za prezydium zgromadzenia

(—) Kazimierz RUSINEK

Amerykańskie „igraszki“



Niemcy nadal groźbą dla pokoju

Brytyjska polityka w Niemczech skrytykowana

Z posiedzenia Izby Gmin

LONDYN, wtorek
W czasie dyskusji nad sprawą niemiecką w Izbie Gmin, zabrał głos w imieniu opozycji były minister konserwatywny — RICHARD LAW. Oświadczył on, iż tak długo nie można liczyć na pełny pokój i odpowiednie warunki bytu, jak długo nie wyleczy się chorego miejsca na ciele Europy, jakie stanowią Niemcy.

Niemcy — zdaniem Law — są nadal poważną groźbą dla pokoju światowego.

Polityka brytyjska w Niemczech nie zyskała ani poszanowania, ani nie wytworzyła tam uczucia lęku. Trudno znaleźć lepszy komentarz do sytuacji jak przyjęcie przez niemieckich przywódców politycznych wyjaśnień lorda Pakenhama na temat brytyjskiej polityki. Wyjaśnienia te spotkały się z cynicznym śmiechem ze strony Niemców.

Śmiech ten — oświadczył były minister — był świadectwem głębi pogardy w jakiej znalazła się Wielka Brytania w wyniku swojej 2 i pół letniej polityki w Niemczech. Rząd uczynił szereg błędów w rozwiązywaniu problemu niemieckiego.

Law nie szczędził krytyki wobec planu demontażu, nazywanego takim samym „PAPIEROWYM PRODUKTEM”, jaki rząd obecnie wytworzył i na terenie samej Wielkiej Brytanii.

Nowa akcja zbiorowa przeciw gen. FRANCO

NOWY JORK, środa
W kołach narodów zjednoczonych w Lake Success, obiegają pogłoski na temat przygotowywania przez pewne państwa nowej akcji przeciwko frankistowskiemu Hiszpanii. Do Komisji Politycznej

ONZ ma być wniesiona rezolucja, zalecająca wszystkim członkom tej organizacji powstrzymanie się przed zawieraniem nowych układów handlowych z Hiszpanią.

Komitet Ogólnosłowiański w obronie pokoju i niezawisłości narodów

WARSZAWA, środa 1947 r.
Sekretarz Generalny Komitetu Słowiańskiego TROJANOWSKI po powrocie z Sofii, gdzie brał udział w ramach delegacji polskiej — w obradach Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego — udzielił korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej informacji o przebiegu obrad. Deklaracja powzięta w Sofii przez obradujące Prezydium podkreśla wielką wagę ostatnich wydarzeń na świecie — mówi ob. Trojanowski. Wskazuje ona na fakt występującej agresywnej imperializmu amerykańskiego, który dąży do ekonomicznego i politycznego ujarznienia wycieńczonych wojną i wyniszczonych narodów.

Komitet Ogólnosłowiański oraz narodowe komitety słowiańskie poszczególnych krajów — w obliczu stojących przed nimi zadań spotęgują swoje wysiłki, aby zdemaskować zakusy amerykańskich pretendentów do panowania nad światem. Naczelny hasłem komitetu leży u podstaw wszystkich poczynań Komitetu Ogólnosłowiańskiego i Narodowych Komitetów Słowiańskich — kończy ob. Trojanowski — jest o brona pokoju, walka o bezpieczeństwo, o niezawisłość narodów i o rzeczywistnie zasad prawdziwie demokratycznych.

W dniu wczorajszym zebrał się zwołany przedterminowo parlament francuski, któremu prezydent przedłożył wniosek o votum zaufania dla swego rządu, — rządu z którego skrupulatnie usunęto wszystkich sympatyków lewicy i przeciwników dyktatury degaullistowskiej. Rząd liczy widocznie, że tak oczyszczony gabinet łatwiej spotka się z aprobatą jego sojuszników z RPF. Ostatnie wybory wykazały, że de Gaulle gotów jest — oczywiście na warunkach przez niego podjętych — do współpracy z prawicą socjalistyczną we władzach samorządowych.

Czy zgodzi się na tę samą współpracę również na płaszczyźnie parlamentarnej i rządowej? Przyszłość pokaże pewne analogie historyczne. Ale wskazywałyby raczej na to, że general nie będzie się chciał zatrzymać na ramadlerowskim „rzedzie de Gaulle'a bez de Gaulle'a” i dążył będzie do rządu de Gaulle'a z de Gaulle'em na czele.

Mimo to zwycięstwo demokracji francuskiej i zadanie decydującej porażki całej reakcji, zgrupowanej wokół de Gaulle'a i jego amerykańskich protektorów, jest jeszcze możliwe. Wskazują na to dobitne wyniki wyborów, tam gdzie jednolity front partii demokratycznych stanął przeciwko dla zblokowanej reakcji. Nacisk mas socjalistycznych na reakcyjnie kierownictwo SFIO jest jeszcze słabszy ale bezustannie wzrasta i w nim nadzieja zjednoczenia wszystkich patriotów Francji.

Ala zbrodnia polityka prawicy socjalistycznej zjednoczenie to czyni coraz trudniejszym.

Przegląd prasy zagranicznej

„L'EXPORTATEUR FRANCAIS“

Nawiązując do pobytu ministra Minca w Paryżu oraz do bieżących rozmów francuskiej delegacji w Warszawie, w artykule poświęconym rokowaniom handlowym polsko-francuskim, autor wykazuje korzyści, płynące dla gospodarki francuskiej, w szczególności dla francuskiego przemysłu samochodowego, z jak najszybszego uregulowania handlowych stosunków z Polską. „Znaczenia węgla polskiego dla gospodarki francuskiej — pisze autor — nie potrzeba podkreślać. Możliwość otrzymania węgla bez dewiz, w drodze clearingu, powinna stanowić poważny argument na korzyść zawarcia układu”.

Zastanawiając się nad sprawą odszkodowań za dobra francuskie podlegające nacjonalizacji w Polsce, autor podkreśla, że część przedsięwzięcia francuskiego została ostatecznie Niemcom podczas okupacji oraz, że zniszczenie przemysłu polskiego utrudnia natychmiastowe zadośćuczynienie żądaniami francuskimi. W tych warunkach można postawić pytanie — czy nie byłoby rzeczą wskazaną rozstrzygnąć te dwa zagadnienia: wymiany handlowej i spłaty starych długów. W chwili, gdy odbudowa przez myślenie niemieckie jest w stanie realizacji, niezwłoczne nawiązanie ścisłej współpracy z drugim sąsiadem Niemiec może stać się ważnym czynnikiem gospodarczym i politycznym bezpieczeństwa Francji oraz gwarancją rzeczywistego równowagi europejskiej”.

SKOŃCZYĆ Z TĄ BZDURĄ

NOWY JORK, środa
Organizacja „Postępowych Obywateli Amerykańskich” zwołała w Nowym Jorku wiec, który zgromadził ponad 5 tysięcy osób. Hasłem wiecu był protest przeciwko działalności specjalnej komisji, która bada obecnie „lojalność” autorów i aktorów hollywoodzkich.

W przyjętej rezolucji uczestnicy wiecu domagali się rozwiązania tej komisji. Głównym mówcą był senator PEPPER.

Wystąpił on z ostrą krytyką działalności komisji do spraw badania lojalności obywateli amerykańskich, nazywając jej akcję naruszeniem praw cywilnych wszystkich Amerykanów.

Ankieta w Danii w sprawie Grenlandii

KOPENHAGA, środa
Dziennik „Information” przeprowadził ankietę wśród przywódców dwóch partii politycznych na temat przywrócenia pełnej władzy Danii nad Grenlandią. W odpowiedzi przedstawiciele wszystkich partii oświadczyli, iż uważają za dalsze przebywanie wojsk amerykańskich w Grenlandii za naruszenie suwerenności Danii nad tym terytorium.

Ci, którzy niczego się nie nauczyli

SFIO w sojuszu z de Gaulle'm

Puteaux jest niewielkim robotniczym miastem, w pobliżu Paryża, w którym skupiają się wielkie fabryki metalurgiczne. W ostatnich wyborach samorządowych wybrana została Rada Miejska, złożona z 14 komunistów, czterech socjalistów, 11 degaullistów i dwóch członków MRP.

Pierwszym zadaniem nowo-obranej Rady było mianowanie burmistrza. Funkcję tę dożyłczał piastował komunistą. Tym razem jednak w pierwszym głosowaniu nie uzyskał on wymaganej większości, ponieważ socjaliści wysunęli swoją kandydaturę. W drugim głosowaniu degaullistów przetransli swe głosy na kandydata socjalistycznego i przeprowadził jego wybór. Puteaux będzie miało obywatela burmistrza socjalistę, wybranego głosami faszystowskiej reakcji.

Ten drobny wypadek charakterystyczny jest dla polityki, jaką prowadzi prawicowe kierownictwo Francuskiej Partii Socjalistycznej, w okresie powybiorczy. De Gaulle w dużej mierze osiągnął swój cel — komunisty wyparł z władzy, z której liczby samorządów francuskich, w których okazali się najsilniejszą partią, dzięki osobliwej koalicji socjalistów z reakcją.

I nie tylko w Puteaux. Prasa francuska przytacza długą listę miejscowości, gdzie burmistrz obrany został głosami koalicji SFIO-RPF.

Nie więc dziwnego, że miejscowa lud-

ność oburzona takim lekceważeniem woli wyborców w zakulisowych gierkach międzypartyjnych, manifestowała przeciwko tym wyborom. Gdzienigdzie, jak np. w Puteaux, doszło nawet do rokowców i do starć między manifestantami a policją.

Jest rzeczą charakterystyczną, że często w manifestacjach tego rodzaju brali udział członkowie i sympatycy partii socjalistycznej, którzy nie chcą i nie mogą pogodzić się z polityką pravicowego kierownictwa SFIO. Z licznych miejscowości donoszą, że lokalne federacje socjalistyczne odmówiły wykonania zaleceń Komitetu Wykonawczego, i zawarły układ o współpracy z partią komunistyczną. Tak

stało się na przykład w departamencie Loary, gdzie komunisty i socjaliści dzięki zgodnej współpracy objęli stanowiska burmistrza i jego zastępcy, nie dopuszczając do samorządu zwolenników de Gaulle'a. Wszędzie tam, gdzie jednolity front został zrealizowany, reakcja francuska poniosła porażkę. W licznych departamentach Algierii, na przykład, wybrane zostały Rady Miejskie, złożone całkowicie z komunistów i socjalistów, ściśle ze sobą współpracujących. W jednym z osiedli robotniczych pod Paryżem, gdzie jednolity front jest faktem dokonany od dłuższego czasu, obie partie zwiększyły liczbę otrzymanych głosów.

Te sporadyczne wypadki nie potrafią jednak przesłonić faktu, że reakcja nie ma wcale sobie całej niemal francus-

kierownictwo SFIO czyni wszystko, co jest w jego mocy, aby ułatwić oparowanie Francji przez degaullistów, chociaż faszystowski charakter RPF nie jest już dla nikogo tajemnicą. W mieście Nimes, na przykład, gdzie w czasie wyborów postulat został jeden z działaczy komunistycznych, aresztowano dwóch sprawców zbrodni, którzy okazali się czynnymi członkami RPF. Jeden z nich uprzednio odwał krawczyńnię z paserstwem, a drugi — za kradzież i deprawowanie nieletnich.

Z tych właśnie zdeklasowanych, lumpenproletariackich elementów, rekrutują się bojówki de Gaulle'a. Nielepszy są przywódcy. W jednej z miejscowości w pobliżu Paryża, nowoobрани radny z listy RPF został aresztowany nazajutrz po wyborach, za handel kradzionymi autami. Przyszłość innych zwolenników de Gaulle'a i ich zachowanie w okresie okupacji, nie są już więcej dla nikogo tajemnicą.

Tajemnicą nie są również plany i ambicje polityczne generała. W swej ostatniej deklaracji de Gaulle zażądał natychmiastowego rozwiązania parlamentu i rozpisania wyborów po zmianie konstytucji, — zmianie, mającej na celu ograniczenie kompetencji Zgromadzenia Narodowego przy jednoczesnym zwiększeniu uprawnień prezydenta i premiera, i zastąpieniu systemu wyborów proporcjonalnych wyborami, opartymi na zasadzie większości.

Upojony swym powodzeniem zgrupowa-
niem wokół siebie całej niemal francus-

J. SZAFAR

Sprostowanie

Wczorajszym numerze naszego pisma do artykułu „Koniec kariery najemnika” zakradł się złośliwy błąd.

Zdanie: „To on, aby uzyskać dodatkowy aut w rozmowach...” winno brzmieć:

„To on, aby uzyskać dodatkowy aut w rozmowach, które prowa- dził w Moskwie, dał sygnał rozpoczęcia tragicznego powstania warszawskiego w chwili, kiedy odchodziła wojskowa dla Warszawy była niemożliwa, w rezultacie czego nasza stolica została zniszczona, a setki tysięcy najlepszych synów ludu warszawskiego poniosły śmierć”.

Redakcja

Śląsk dymi...



AKCJA WCZASÓW NA NOWYCH TORACH

Doniosłe uchwały ogólnopolskiej konferencji porozumiewawczej w sprawie organizacji wczasów pracowników

W konferencji poświęconej sprawom wczasów pracowników w Spale, o której donosiliśmy już pokrótce, udział wzięli z ramienia min. pracy i opieki społecznej, wiceministrowie Giebartowski i Kochanowicz oraz dyr. Altman, z ramienia Komisji Centralnej Zw. Zawodowych — przewodniczący K. Witaszewski i sekretarz gen. Kuryłowicz. Poza tym wzięli w niej udział przedstawiciele zarządów głównych zw. zawodowych i OKZZ, kierownicy wydziałów wczasów przy poszczególnych związkach oraz kierownicy wydziałów socjalnych ministerstw i centralnych zarządów przemysłowych. Uczestniczyli też w obradach przedstawiciele organizacji młodzieżowych i kulturalno-oświatowych. Po złożeniu krótkich sprawozdań przez przedstawicieli biur wczasów, zw. naukowców, górników, włókienników i kolejarzy, referat zasadniczy na temat osiągnięć i koniecznych zmian w organizacji wczasów pracowników, wygłosił przewodniczący KCZZ i Rady Wczasów — tow. K. Witaszewski.

Jak wynika z referatu tow. Witaszewskiego, ruch zawodowy w Polsce zorganizował w r. 1946 około 400 domów wypoczynkowych, przez które przeszło 227.122 osoby a w r. 1947 mamy 614 domów o 26.377 miejscach. Domy te mogą przyjąć w ciągu roku 481.726 wczasowiczów na turnusach dwutygodniowych. Stwierdziliśmy, że w dziedzinie wczasów zrobiono wiele, mówca wyraża przekonanie, że są jeszcze liczne braki w tej akcji i że musi być zmieniony dotychczasowy sposób po spódku wczasów. Mówca krytykuje postępowanie urzędników pewnych resortów i instytucji, którzy znacznym kosztem tworzą luksusowe warunki wypoczynku dla nielicznej grupy uprzywilejowanych pracowników. KCZZ wystąpi do odpowiednich władz z żądaniem przeprowadzenia dochodzeń i ukarać winnych.

Koniecznym jest uregulowanie sprawy czynszów dzierżawnych w pensjonatach, sprawy płac personelu, jak również sprawy racjonalnego podziału domów pomiędzy instytucje zdrowotne i instytucje wypoczynkowe. Uregulowanie spraw urlopowych i zorganizowanie dobrego wypoczynku, wymaga w pierwszym rzędzie uporządkowania gospodarki w domach wypoczynkowych, a następnie scentralizowania całej akcji wczasów — podkreśla tow. Witaszewski. Konieczna jest także zmiana ustawy o urlopach w tym kierunku, aby urlopy mogły być wykorzystane do maksimum.

Z kolei tow. Witaszewski podaje do dyskusji projekt reorganizacji akcji wczasów, który zamknąć można w następujących punktach: całość akcji winna być podzielona na dwa etapy, a mianowicie przejście wszystkich domów wypoczynkowych, istniejących na terenie Polski przez poszczególne związki zawodowe oraz doprowadzenie do centralizacji wszystkich

POLSKI WĘGIEL W PRZEMYSŁOWIENIU KRAJU i W EKSPORCIE

Mimo wielkich trudności, spowodowanych rabunkową eksploatacją kopalni węgla przez ich przedwojennych właścicieli — zagranicznych kapitalistów, oraz przez taką samą gospodarkę Niemców w okresie okupacji, ZDOLNOŚĆ PRODUKCYJNA KOPALNI SYSTEMATYCZNIE WZRASTA. Wartość ogólna produkcji przemysłu węglowego wyniosła w 1945 r. — 539 milionów zł. przedwojennych, w r. 1946 — 1.239 milionów zł. W roku bieżącym ma ona osiągnąć 1.534 miliony zł. Plan na rok 1948 przewiduje produkcję wartości 1.743 milionów zł. przedwojennych. Na węgiel przypadnie 77 proc. produkcji, na koks — 10 proc., na węgiel brunatny 3 proc. Resztę produkcji stanowi wytwarzanie prądu elektrycznego oraz budowa maszyn we własnym zakresie.

W chwili obecnej osiągnęliśmy już 90 procent przedwojennej produkcji wszystkich kopalni węgla, położonych na obecnym terytorium Polski.

Produkcja koksu osiągnęła 75 procent.

Stali postęp przeciętnej wydajności pracowników łączy się ściśle z robotami inwestycyjnymi, które są znacznie rozszerzone.

Wydatki inwestycyjne w roku 1945 wynosiły 24 grosze na każdą wydobytą tonę węgla, w roku 1946 — 64 grosze, w 1947 r. — 1 zł. 14 groszy.

Koszt inwestycji na rok 1948 wyniesie 1 zł. 88 groszy na 1 t. — Mając na celu dobre wyposażenie kopalni wydajności inwestycji więcej niż w okresie przedwojennym. Jest to jednak tylko częściowe pokrycie potrzeb przemysłu, który został zrujnowany, a jego urządzenia w znacznym stopniu zużyte.

Największe przeszkody do pokonania ma dział energetyczny. I tu widzimy znaczny postęp. Dysponowaliśmy na początku 220 megawatami, obecnie już 264. Ważną grupę robót inwestycyjnych stanowi wyposażenie sortowni węgla.

Zdani na własne siły, stworzyliśmy własny przemysł górniczy. Powstało 12 fabryk, które w przyszłości będą produkowały niezbędne narzędzia. Założa tych fabryk wrosła z 800 do 6.500 ludz. Tegoroczna wartość produkcji przemysłu górniczego wyniesie 75 miliardów złotych. Choć ciężkie zapotrzebowanie nie jest jeszcze całkowicie pokryte, to jednak niezależnieliśmy się w znacznym stopniu od dostaw zagranicznych.

Zjednoczenie Projektowo - Montażowe Maszyn przeprowadza systematycznie remonty urządzeń i projektuje urządzenia nowe.

Polska, która miała pełne prawo liczyć na inwestycyjne dostawy zagraniczne, zarówno z uwagi na wielkie zniszczenia wojenne, jak i jej udział w odbudowie Europy, dźwiga się z ruin własnymi siłami i usprawnia wyeksploatowane i zniszczone przemysł węglowy.

Racjonalna gospodarka węglem

Pomyślnie zmiany zachodzą w naszej gospodarce węglem. Rozdział węgla, zgodnie z planem i kontrola zużycia, przeprowadza Centrala Zbytu Przemysłu Węglowego. Zbyt węgla następuje w następującym podziale.

węgiel na cele produkcyjne, komunikacyjne, opalowe, eksportowe i przetworcze. Ogólne spożycie węgla w kraju wyniesie w bieżącym roku 39.104 tys. ton, to jest ok. 68 proc. wydobycia. Tegoroczny eksport wyniesie 18 mil. ton. Na cele produkcyjne (przemysłowe) przy pada przeszło 51 proc. krajowego zużycia węgla.

Na tym odcinku zauważyć można dążenie do oszczędniejszego gospodarstwa węglem. Zwiększa się w przemyśle hutniczym, włókienniczym, cukrowniczym i chemicznym.

ZUŻYCIE WĘGLA NA CELE OPALOWE WYNIOSI OK. 25 PROCENT OGÓLNEGO ZUŻYCIA KRAJOWEGO tj. 8,5 miliona ton. W porównaniu z rokiem ubiegłym stanowi to wzrost o przeszło 2 miliony ton. Produkcja 60 milionów ton rocznie podnieśliśmy przeciętne zużycie węgla na głowę mieszkańca z 700 kg. w okresie przedwojennym, do 1.368 kg. w r. 1946 i do 1.598 kg. w roku bieżącym.

W roku 1937 ogólne wydobycie wyniosło 36.218 tys. ton, przy stanie ludności 34 milionów tj. ponad 1000 kg. na głowę. Obecnie wydobywamy 60 milionów ton, przy stanie ludności 24 miliony co wynosi 2500 kg. na głowę.

Cyfrę tę świadczy o wzroście naszego potencjału przemysłowego, oraz o większym zużyciu węgla dla celów opalowych, nie tylko w miastach ale i na wsi, gdzie przed wojną węgiel był rzadkością.

Zbliżamy się do przedwojennej go spożycia węgla we Francji (1.605 kg.) a przekraczamy przed

nia wobec Stanów Zjednoczonych — 1.404 kg.)

Obecnie zapotrzebowanie Europy ocenia się jako o około 10 procent wyższe od zapotrzebowania przedwojennego. A tymczasem wydobycie węgla kamiennego w Europie spadło z 570 mil. ton w roku 1938 na 400 mil. ton w roku 1946, eksport z europejskich krajów, wydobywających węgiel, spadł ze 120 mil. ton na 40 mil. ton. Państwa europejskie importowały przed wojną 90 mil. ton, podczas gdy obecnie sprowadzają 55 mil. ton, w czym węgiel amerykański 16,5 mil. ton. Liczby powyższe dosadnie obrazują kryzys węglowy w Europie.

W roku 1938 głównymi dostawcami węgla były: Wielka Brytania z 50 mil. ton, Niemcy z 38 mil. ton, Polska z 12 mil. ton. W roku 1946 węgiel polski w ilości 13,5 mil. ton zajął drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych w imporcie krajów europejskich. Brytyjska strefa okupacyjna Niemiec dostarczyła 12 mil. ton, a Wielka Brytania 9,6 mil. ton. W roku bieżącym notujemy dalszy spadek wywozu z Wielkiej Brytanii, która zmuszona jest nawet importować węgiel z Polski, oraz dalszy stały wzrost wywozu węgla polskiego, który wyniesie w roku bieżącym łącznie z kokssem około 19 mil. ton, a dodając należy, że na rok 1948 planujemy łącznie z kokssem eksport w wysokości 25 mil. ton.

POLSKA CZOŁOWYM EKSPORTEREM WĘGLA

Pomimo, że Polska jest jedynym dostawcą węgla do krajów środkowej i wschodniej Europy, obejmuje ona poważnymi dostawami również pozostałe rynki europejskie.

W roku 1946 wyeksportowaliśmy do krajów północno-zachodniej Europy, należącej do Europejskiej Organizacji Węglowej (ECO), 4.227 tys. ton, w r. b. eksport będzie wynosił około 8.150 tys. ton, na rok zaś 1948 preliminuje się 14.150 tys. ton.

Węgiel polski wszędzie mocną stopą na rynku państw północno i południowo-wschodnich. Umowa zawarta z Czechosłowacją przewiduje roczny import węgla z Polski w wysokości 1.800 tys. ton i stawia tego odbiorcę na 4-tym miejscu po ZSRR, Szwecji i Danii. W roku przyszłym przewiduje się dalszy rozwój wywozu, w szczególności na rynki włoski i francuski, dokąd preliminujemy wzrost wywozu o 200 proc.

Na tym odcinku wielkie zasługi mają inicjatorzy współzawodnictwa — producenci górnicy.

Ogólnie biorąc korzyści ze współzawodnictwa są następujące:

Zwiększona produkcja — to zwiększone nasytienie rynku krajowego i zwiększone możliwości eksportowe, a w konsekwencji wzrost poziomu gospodarczego państwa i dochodu społecznego. Zwiększona wydajność — to potanie kosztów produkcji i wszystkie dalsze związane z tym dla przemysłu i wszystkich obywateli korzyści. Przekroczenie norm to powiększenie zarobku pracownika, co wyraża się w górnictwie węglowym kwotą 20, 30 a nawet wyższą ponad 40 tysięcy złotych miesięcznego zarobku i to bez obawy pomniejszenia tych zarobków. Niezmniejszenie kosztów — to zwiększenie siły nabywczej i podwyższenie poziomu życia dla ludności.

Takie są dotychczasowe wyniki przemysłu węglowego. Do ich osiągnięcia przyczyniła się świadomość załóg kopalnianych, wielka ofiarność i entuzjazm pracy.

Z CAŁEGO KRAJU

WARSZAWA

MARSZAŁEK ŻYMIERSKI HONOROWYM OBYWATELSTW WŁOCŁAWKA

26 bm. przybył do Włocławka Marszałek Polski Michał Rola-Żymierski na uroczystości Święta Piłki Pontonowej.

Po uroczystej mszy polowej, odbyła się defilada oddziałów wojskowych, organizacji młodzieżowych i partii politycznych.

Marszałek Polski wygłosił przemówienie do 40 tysięcznej rzeszy uczestników uroczystości w którym podniósł zasługi Piłki Pontonowej w czasie działań wojennych.

Po przemówieniu w sali Miejskiej Rady Narodowej nadano Marszałkowi Polski, honorowemu obywatelstwu miasta Włocławka.

SZCZECIN

NOWY SPRZET NAPŁYWA Z DEMOBILU

Do portu szczecińskiego przybył holownik „Bizon” o mocy 500 KM. Holownik ten z demobilu brytyjskiego zakupił Min. Żegluga dla portu szczecińskiego.

„Bizon” przewoził barkę desantową, przeznaczoną dla Dystryktu Dróg Wodnych w Szczecinie.

GDĄSK

NAFTA I BENZYNA Z ZSRR

W ostatnich dniach radziecki tankowiec „Sachalin” przywiózł do Gdańska 3 tys. ton benzyny i nafty.

KROSNO

SOLANKĘ JODOWĄ ODKRYŁO W KROŚCIENKU

Na jednym z szybowi naftowych w Krośniku Niżnym obok Krosna, nawiercono na głębokości 450 metrów solankę, zawierającą jod w ilości, przewyższającą wielokrotnie koncentrację jodu w wodach iveronickich.

Zdaniem rzeczoznawców jest to najintensywniejsze źródło jodu w Europie.

BYDGOSZCZ

2 LATA WIEZIENIA ZA ROZPOWIEŚCIENIE FAŁSZY WYCH WIEŚCI

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, na sesji wyjazdowej w Świeciu n. W. skazał Bronisława Daszkowskiego z Parłana, pow. Świecie, za rozpowszechnianie nieprawdziwych wiadomości na dwa lata więzienia i kontrolę amentia.

WROCŁAW

WROCŁAW OTRZYMA ZOO

W najbliższym czasie Wrocław otrzyma własny ogród zoologiczny.

ny. Ogród ten przejęty został przez wydział weterynarii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Do Wrocławia powrócił piękny okaz 26-letniego hipopotama. Przy ogrodzie zoologicznym czynna będzie stała wystawa hodowlana.

OLSZTYN

15 LAT ZA ZNECANIE SIĘ NAD POLAKAMI I JEŃCAMI RADZIECKIMI

Sąd Okręgowy w Giżycku skazał na 15 lat więzienia Gustawa Goldenberga, za znechanie się podczas okupacji nad robotnikami polskimi i jeńcami radzieckimi, zatrudnionymi w fabryce lniarskiej.

KRAKÓW

SZKOLNE KOŁO ODBUDOWY STOLICY

Młodzież Państw. Liceum Pedagogicznego w Nowym Sączu, odpowiadając na apel min. Skrzyszewskiego, uchwaliła samorządnie na zebraniu swego samorządu szkolnego powołać do życia Szkolne Koło Odbudowy Stolicy, składające się z delegatów wszystkich klas.

BUDOWA 50 BUDYNKÓW SZKOLNYCH W POW. NOWOSADECKIM

W pow. nowosadeckim prowadzone są intensywne prace przy budowie 50 wiejskich budynków szkolnych. Obecnie szkolnictwo powszechne korzysta na tym terenie z 700 wydzielonych izb.

225 000 t. WĘGLA zaoszczędziła kolej w roku bież.

Ministerstwo Komunikacji prowadzi szeroko zakrojoną akcję w kierunku zaoszczędzenia węgla na PKP. W tym celu we wszystkich DOKP, oddziałach mechanicznych i w większych parowozowniach zostały wyznaczeni specjaliści delegaci węgla i referenci gospodarki cieplnej, których obowiązkiem jest kontrola zużycia węgla.

Ministerstwo Komunikacji, celem zachęcenia do oszczędności węgla wprowadziło specjalne nagrody za najlepsze wyniki oszczędności zużycia węgla. Kolejarze przystąpili do realizacji akcji oszczędnościowej z całym zrozumieniem znaczenia jej dla ogólnej gospodarki Polski. Zarówno pracownicy delegatów, jak i członkowie wśród pracowników PKP, przyczynili się do uzyskania szeregu rekordowych wyników w zakresie oszczędności węgla w kolejnictwie.

Rozchód węgla przypadający na jednostkę pracy parowozów, jaka jest 1.000 tonnokilometrów przewiezionego ciężaru pociągów brutto, zmniejszył się w porównaniu do okresu letniego roku ubiegłego o 1,6 proc. Przy wykonanych w tym okresie przewozach zaoszczędzono ok. 225 tys. ton węgla.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Bezgraniczna głupota biurokratyzmu wprawdzie nieobliczalnie szkodzi, krzywdzi obywateli, ośmiesza urzędników, podrywa ich autorytet, odsuwa od rzeczywistości, od życia. W przykładach, które przytaczamy nie wiemy czy podziwiać bezmyślność, czy chęć szkodzenia.

Gdy magistrat umiar traci — obywatel niechaj płaci

Ob. Stanisława Wilhelm (Chorzów I ul. Wołoskiej 76) pisze:

Mieszkam w Chorzowie przy ulicy Wolności 76, w czteropokojowym mieszkaniu zaopatrzone w światło elektryczne i gaz. W kwietniu br. wreczono mi regulamin używania gazu i oszczędności prądu. Co do prądu, sprawa jest w porządku. Co do używania gazu sprawa jest nadzwyczaj krytyczna. Ustalono bowiem że w moim mieszkaniu muszę miesięcznie zużyć normę 40 m³. Cztery miesiące używałem gazu do wszelkich potrzeb domowych, a przy odczytywanym zegarku gazowym dowiedziałem się, że wypaliłem tylko 12 — 15 m³, a przy kasowaniu należności za gaz zapłacić musiałem za 40 m³. Wzbrańałem się na kwotę zapłaty i groźbą mi odebraniem gazu, nie spełniając obowiązku obywatelskiego. Wyglądało to tak, jakby gaz bez kosztów wychodził z ziemi, a Zarząd Miejski wycałował wielkie zyski. W rzeczywistości sprawa ma się inaczej. Gaz produkuje się tylko z węgla. Nasz 3-letni plan nakazuje wszelką oszczędność a zatem i węgla. Z jakiego powodu Zarząd Miejski wznosi normę 40 m³ na większe, a 12 i 15 m³ na mniejsze mieszkania i zmusza obywateli do trwonienia gazu. Na wszelki sposób próbowałem używać gazu, bez normy osiągnąć nigdy nie potrafię. Może by obywateli ze Zgorzela i innych okolic, którym brak światła przybył do nas do Chorzowa z dzbankami i workami i napełnili by sobie gazem świetlnym bezpłatnie, którego my obywatele przy największym wysiłku zużyć nie potrafimy, a zapłacić musimy, a drugim jest bardzo potrzebny. Szanowna Redakcja „Trybuny Robotniczej” upraszam uprzejmie o stwierdzenie powyższych rozrządzeń węgłem, wyrażalym gaz i o wypicie na Zarząd Miejski, żeby i on zastosował się do przepisów o oszczędności energii elektrycznej i gazu i nie zmuszał obywateli do trwonienia gazu przez nolałanie wypuszczanie go przez okno bez użyteczności w powietrze. Gdy do potrzeb kuchennych takiej normy nikt nie jest zdolny zużyć, a zapłacić musi. W zimowym czasie, gdy trzeba oćniać dla ogrzewania mieszkania, gaz nie przyjdzie w ogóle do użytku kuchennego, a normę 40 m³ zużyć i zapłacić muszę. Przez oszczędne używanie gazu zaoszczędzę na węglu Zarząd Miejski mógłby podarować widowom no weteranach powstań śląskich lub innym biednym.

No, więc nareszcie wiemy dlaczego w Chorzowie jest najgorzej powietrze. Nie winien tu żaden przemysł, ani liczne fabryki i tak szałali nałotni tylko... magistrat. Oto chorowianom spełniając obywatelski obowiązek i wykonując zarządzenie władz miejskich próbują na wszelkie sposoby zużyć gaz by wypełnić normę i wypuszczają go do

chacem przez okno. Niechże górale teraz nie gniewają się, gdy słyszą zagadkę: Cemu w górach takie czyste i zdrowe powietrze? Bo górale nigdy okien nie otwierają. Teraz już rozumiemy.

Nie wiemy kto jest autorem „regulaminu”, na czym opierał się przy układaniu tegoż, czy ponosi winę za nieodpowiednie interpretowanie jakiegoś zarządzenia. Fakt jest, że wytworzyła się sytuacja wybitnie niezdrowa. Z jednej strony brak elementarnych zasad oszczędności tak bardzo obciąża dzisiejszy budżet, że bezmyślna nieobaczność pociągów, przy nie użyciu gazu, Zarząd Miasta jeśli wydał takie zarządzenie powinien być natychmiast skazany, jeśli nie pociąg, to „gazy” powinien wskazać na niezwykłość tego, i aż dziw, że wcześniej tego nie uczynił. Ale lepiej później niż wcale (Red)

A do czego używacie drzwi?

Ob. Mianowski Mieczysław z Bodzechowa (woj. kielecki) donosi:

W Bodzechowskim Rejonie Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowcu od chwili uruchomienia ambulatorium t. j. od 2-eh lat, w przyszłości dzielące poczekalnie od gabinetu przyjeź, z braku drzwi został zawieszony koc. Pożatkowano pacjenci nie przywizywali zbyt wielkiej wagi do tego rodzaju drzwi, gdyż przypuszczali, że koc stanowi ochronę od much. Tymczasem jak się okazuje Ubezpieczalnia nie ma zamiaru zastąpić koca właściwymi drzwiami, ponieważ jest zdania, że i zima mogą niespodziewanie ukazać się muchy.

Wobec takiego stanu rzeczy, nieciężko w ubezpieczonych będących z natury nieśmiały, a cierpiąc przy tym może na chorobę społeczną krepuje się więcej do gabinetu lekarza, bo rozmowa prowadzona z lekarzem doskonale słyszana jest w poczekalni przez nieszczelne „drzwi”.

Jestem przekonany że „Trybuna Robotnicza” przyczyni się do wyrugowania wspomnianego koca.

Ze koc w Ubezpieczalni zastępuje drzwi dowie, dzielił się z listu ob. Mianowskiego. Ale do czego wobec tego używa Ubezpieczalnia drzwi? Koca zastąpić nim trudno. Radziemy więc powiesić drzwi na zawiasach a koc położyć na łóżko. Nie trzeba się ośmieszać, no i... krepować pacjentów. Gabinet lekarza Ubezp. Społ. to nie miejsce publicznej spowiedzi. Zresztą takie już nie istnieje. (Red)

Trybuna czytelników działa

Otrzymałmy list treści następującej:

Szanowny Obywatelu Redaktorze! Za taskawą interwencję w naszej sprawie, ohoje z moim z łebem serca bardzo dziękujemy i odpowiadamy nie mamy słów podziękowań za pamięć o nas.

W dniu 6-gim otrzymał pismo od ob. Redaktora dostał zaś zawiadomienie, że ma stawić do pracy z powrotem. Radności było co miara, bo ob. Redaktor sobie nie wyobraża co to znaczy u robotnika miesiąc bez pracy.

Jeszcze raz gorąco dziękujemy za uwagę i pamięć o nas

z szacunkiem kreśla się
(—) Jadwiga i Michał Kuniał
Wolczyn, Czerwony Armii Nr 19
pow. Kłobucki

Trybuna Robotnicza

Biuro Polskiej Partii Robotniczej

Wydawca: ROBOTNICZA SPOŁECZNA WYDAWNICZA „PRASA”

Redakcja: KOMITET REDAKCYJNY

Redakcja i Administracja:

KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 3

tel. 340-11423

Konto cirkowe w PKO Nr

III, 4300.

ODDZIAŁY:

KRAKÓW, ul. Wiśna 4, tel.

Red. 598-12, tel. Adm.

596-32

WARSZAWA, al. Smolna 13.

WROCŁAW, Podwale Świd-

nickie Nr 26

CZĘSTOCHOWA, Marszałka

Roli-Żymierskiego Nr 12

RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28

telefon 3

KIELCE, Siemkiewicza 64,

telefon 16-09

SOSNOWIEC, Warszawska 1,

telefon 612-95

OPOLE, Red.: Ozimska

17, tel. 385

Admin.: Odrodzenia 11,

telefon 385

BYTOM, ulica Dworcowa 2,

telefon 30-05

GLIWICE, ulica Marcina

Strzody 9, telefon 43-10

RYBNIK, gen. Zawadzkiego

Nr 13, telefon 1

BIELSKO, Generalissimusa

Stalina 11, telefon 25-16

Nowi członkowie Rad Zakłagowych

...Kop. „Walenty-Wawel” w Rudzie

W wyniku wyborów do rady zakłagowej w kopalni „Walenty-Wawel” w Rudzie Sł. weszli następujący towaryszysze:

Radcowie: Bryła Jerzy, Cepok Alojzy, Ciesiolek Wincenty, Czogała Eryk, Drożdż Teodor, Filipczyk Wilhelm, Gajda Franciszek, Gatazka Rafał, Gachlewski Antoni, Gnielczyk Jan, Hanke Alojzy, Hajduk Teodor, Hejzowski Otton, Katiel Franciszek, Koska Maksymilian, Kusz Józef, Krzon Paweł, Lorek Gerard, Lip Jerzy, Nawrat Antoni, Malejka Teofil, Parusel, Edmund, Salasiewiczowa Agnieszka, Śniegowski Ryszard, Wypych Franciszek, Wypyszyk Konrad.

...Kop. „Bielszowice”

Radcowie: Adamiec Tomasz, Dańkowski Mieczysław, Cmok Franciszek, Ciesioła Józef, Goniak Jan, Duszka Józef, Figler Rudolf, Gendarz Jan, Klinek Antoni, Kozek Alojzy, Miller Adolf, Morys Ryszard, Nocoń Leopold, Otrząsek Ryszard, Polk Augustyn, Polczyk Ryszard, Przegon Edward, Palica Edmund, Pielak Stanisław, Rolnik Wincenty, Staniczek Jerzy, Zajac Adolf.

ODEZWA STRONNICTWA LUDOWEGO do wszystkich chłopów-członków S. L.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

W dniu 1 listopada r. b. upływa termin płatności podatku gruntowego, wymierzonego częściowo w naturze. Sprawa płatności podatku gruntowego była przedmiotem szczególnych obaw Naczelniczego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego na ostatnim posiedzeniu.

Stronnictwo Ludowe wzywa wszystkich swych członków, którzy jeszcze nie uiszczyli raty przypadającej w naturze, do wniesienia jej w terminie ustawowym, zgodnie z obowiązkiem obywatelskim i organizacyjnym, bowiem Stronnictwo Ludowe wymaga od swoich członków zrozumienia potrzeb Państwa Ludowego.

Nie powinien pozostać ani jeden członek Stronnictwa Ludowego, zalegający z uregulowaniem podatku.

Każdy działacz Stronnictwa winien dolażyć wszelkich starań, aby wyjaśnić konieczność dostarczenia wyznaczonej ilości zboża na podatek gruntowy.

Komisja Oszczędnościowa przy Głównym Zarządzie Zjednoczenia P. W. już w krótkim czasie swojej działalności uzyskała godne uwagi wyniki. W ciągu bowiem ostatnich trzech miesięcy oszczędności w Chorzowskim Zjednoczeniu wyniosły 31.013.048 zł.

Jedną z poważniejszych pozycji, składających się na wyżej wymienioną kwotę, stanowią oszczędności na materiałach biurowych oraz ograniczeniu rozmów telefonicznych, a więc oszczędności powstałe wyłącznie na skutek dobrej woli i obywatelskiego uswiadomienia pracowników dyrekcji, co można określić jako sukces Komisji Oszczędnościowej na odcinku wychowawczym.

Kopalnia „Michał” w Michałkowicach

przed wyborami do Rady Zakłagowej

W dniu 31 bm. odbędą się w kopalni „Michał” w Michałkowicach wybory do Rady Zakłagowej. W okresie przedwyborczym komitety kopalniane PPR i PPS odbyły szereg wspólnych zebrań, na których uzgodniono nazwiska kandydatów do nowej Rady.

W dniu 28 bm. odbyło się zebranie całej załogi kop. „Michał”, na którym sekretarz Zw. Zaw. Górników tow. Zdzisław-Mirski omówił znaczenie wyborów do Rady i rolę rad zakłagowych w życiu zakłagowej pracy.

Z ramienia naszej partii kandyduje m. in. dotychczasowy przewodniczący Rady Zakłagowej, tow. Miś. Tow. Miś jest reżyszerem. Pełni on swoją funkcję przewodniczącego Rady, starając się zawsze pracować po linii reprezentowania socjalnych interesów załogi kopalni. Wrodzona jego uczciwość zjednała mu sympatię robotników.

Tow. Fornal Paweł jest jednym z przedujących reżyszy kopalni „Michał”. Obecnie „wydobywa” on ponad 230 proc. wydobywa węgla, pracując na chodniku. Tow. Fornal swoim przykładem pociąga i innych reżyszy-peperowców. Toteż komitety partyjne oceniają ich usługi w wykonywaniu planu węglowego kopalni wysunął jako kandydatów do nowej Rady Zakłagowej dalszych najlepszych reżyszy tow. Termina Piotra Szelegiera Franciszka, którzy wykonują swoje normy w 200 procentach.

Znanym jest wśród robotników tow. Juda Teofil, przewodnik ruchu na powierzchni. Tow. Juda za swoją polskość w czasie okupacji był kilkakrotnie aresztowany i pobity przez Gestapo. Tow. Jagiełło Józef i Mądry Gracjan, pierwszy cieśla górniczy a drugi robotnik w ruchu szymbowym, są znani ze swojej ofiarności na posterunkach swojej pracy. Tow. Jagiełło pracuje w mokrych robotach, przy budowie kolejki na dole. Nigdy nie odszedł od swojej pracy przed jej całkowitym wykończeniem. Tow. Mądry wysunął został przez nasz komitet partyjny do pracy umysłowej w magazynie kopalnianym, gdzie właśnie potrzebny jest człowiek, znający techniczne części pomocnicze do produkcji.

Dobrze potrafi pogodzić swoją funkcję dozorcę powierzchni, funkeję bądź co bądź kierowniczą, z równoczesnym utrzymaniem jak najlepszego koleżeńkiego współżycia z robotnikami, tow. Sieja Franciszek. Towarysz ten w pracy organizacji partyjnej

bierze również jak najwyższy udział, dzięki czemu uzyskał opinię czolowego aktywisty.

Z bratniej PPS kandyduje znany ze swych jednolitofrontowych przekonań tow. Hajman Wojciech, radny obecnej Rady Zakłagowej. Swajnoch Piotr, reżyszer i Franke Ignacy maszynista wydobywczy, to ludzie o wysokim poziomie moralnym, sumienni w pracy zawodowej. Członek kopal-

nianej straży pożarnej tow. Krzyżan Piotr, który pracował jako reżyszer, z poświęceniem oddaje się pracy społecznej w kopalni.

Towarysz ci, jak wielu innych, niewątpliwie tutaj, w kopalni, są ludźmi znanymi załozce, popularnymi i wykazującymi wielką inicjatywę i energię tak w życiu zawodowym, socjalnym, jak i politycznym w swoich organizacjach partyjnych. (T.B.)

Wybory Rady Zakłagowej w kopalni „Łagiewniki”

Załoga kop. „Łagiewniki” wybierała w dn. 28 bm. nową radę zakłagową. Kandydaci na radców, wysunięci przez obie partie robotnicze i Związek Zawodowy Górników, są ludźmi, którzy pracują od dawna w kopalni, poświęcają się pracy społecznej dla dobra robotników, walczyli o polskość. Niekiedy z nich byli przez sanację i hitlerizm prześladowani, za swoje demokratyczne przekonania i patriotyzm.

Przewodniczący poprzedniej Rady Zakłagowej, tow. Cukier Romuald jest właśnie przykładem takiego działacza robotniczego. Jeszcze w okresie przedwojennym, tow. Cukier, pracując w kopalni w charakterze reżyszy, cieszył się dużą popularnością robotników. W roku 1937 kandydował do Rady Zakłagowej z ramienia Związku Górników. Ponieważ jednak znany był jako demokrat, występujący w każdym wypadku w obronie praw socjalnych robotników, dlatego komisarz wyborczy skreślił go z listy kandydatów, a dyrekcja zwołowała go z pracy w kopalni. Tow. Cukier pozostał zawsze wierny sprawie robotniczej, i natychmiast po wyzwoleniu Polski, wraz z kilkoma innymi towarzyszami zajął się uruchomieniem kopalni. Został przewodniczącym pierwszej Rady Za-

kłagowej. Ponieważ wywijał się ze swych obowiązków dobrze, załoga wybrała go po raz drugi do Rady. W ciągu swego urzędowania, tow. Cukier przyczynił się do usunięcia wielu bolączek robotniczych, działając częstokroć w bardzo ciężkich warunkach. Mimo trudności, starał się robotnikom pomóc we wszystkich sprawach, interweniując w dyrekcyj lub u odpowiednich władz. Tow. Cukier kandyduje do Rady Zakłagowej po raz trzeci.

Zona działacza ruchu robotniczego, zamordowanego w Oświęcimiu przez zbirów hitlerowskich, tow. Dolina Maria, pracownica tejże kopalni, członkini PPR, również zdobyła sobie zaufanie załogi.

Członek Polskiej Partii Socjalistycznej, tow. Jeziorowski Jan, uczestnik trzech powstań śląskich, kandydat do Rady Zakłagowej jest zdecydowanym zwolennikiem jednolitego frontu klasy robotniczej.

Do Rady Zakłagowej został wysunięty także tow. Wensel Ludwik, repatriant z Francji. Był on przed wojną bezrobotnym i musiał szukać zarobku poza granicami kraju. Obecnie powrócił i pragnie z swoim narodem odbudować Polskę Ludową.

59-cio letni, tow. Musiałek Antoni, chociaż jest w podeszłym wieku i nie należy do żadnej partii, jednak wyróżnia się w pracy zawodowej. W ubiegłym miesiącu nagrodzony został premią za wykonanie 230 proc. normy.

W dniu 26 października, w związku z wyborami odbyło się zebranie załagowe, na którym tow. Cukier złożył szczegółowe sprawozdanie z prac ustępującej Rady, a przewodniczący oddziału CZZG w Chropczowie, tow. Witula, wygłosił referat o uprawniach Rady Zakłagowej i jej obowiązkach. (DR)

SPORT

RUCH walczy w Wielkich Hajdukach z WIDZEWEM Łódź

Legia rozegra rewanż z Tarnovią w Warszawie

Katowice. W niedzielę 2 listopada br. odbędzie się ciekawy mecz z cyklu rozgrywek mistrzów grup klasy „A” w Chorzowie Batorem na stadionie Ruchu między Widzewem z Łodzi a drużyną Ruchu.

Ruch pokonał Widzew w Łodzi w dwucyfrowym stosunku 11:1 to też niedzielny mecz stać będzie pod znakiem rewanżu za przegrany mecz. Drużyna Widzewa po niepowodzeniach w pierwszych meczach tych rozgrywek, zastępowała zwycięską pochodnię Tarnovi, odbierając jej pierwsze punkty, pokonała nadto Lechię z Gdańska, i tymi bezprzeprzonymi sukcesami udowodniła, że nie rezygnuje bynajmniej z awansu do ekstraklasy piłkarskiej.

Ten właśnie moment nadaje nieodmiennie meczowi Ruch — Widzew posmak nieodczujnej sensacji. Spodziewać się należy, że kluby te stożą zaciętą walkę, z której, jeśli Ruch chce wyjść zwycięsko, musi zagrać dobry mecz, mecz

na jaki stać te drużyny w jej najlepszej formie.

Drugi nie mniej sensacyjny mecz w tych rozgrywkach, rozegrany zostanie w stolicy między Legią i Tarnovią. Legia ma porachunki z Tarnovią, za swą porażkę w Tarnowie. W tym spotkaniu więc postawą w grze jest jedna karta, musi bowiem wygrać, jeśli myśli poważnie o wejściu do ligi.

Cztery już tylko terminy dzielą nas od ukończenia tych rozgrywek i ustalenia kandydatów na awans do ekstraklasy ekstraklasy polskiej.

W tych terminach odbędą się jeszcze następujące spotkania:

9. 11. Tarnovia — Ruch w Tarnowie.

16. 11. Widzew — Legia w Łodzi.

23. 11. Legia — Ruch w Warszawie.

30. 11. Lechia — Legia w Gdańsku.

30. 11. Lechia — Legia w Gdańsku.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

30. 11. w Krakowie Wisła — A.K.S.

30. 11. w Chorzowie A.K.S. — Warta.

30. 11. w Poznaniu Warta — Wisła.

AKS wyjeżdża do Poznania na mecz z Wartą

Katowice. W najbliższą niedzielę (2. 11. br.) odbędzie się w Poznaniu drugi z kolei mecz o mistrzostwo Polski między zwycięzcami II i III grupy rozgrywek o wejście do ligi: A.K.S. z Chorzowa i Wartą w Poznaniu.

A.K.S. stół, w spotkaniu tym przed wyjątkowo ciężkim zadaniem. Walczyć będzie bowiem na obym boisku, wśród obecnej publiczności i to z drużyną, która poszczyciła się meczem zwycięstwem nad Wisłą na jej własnym boisku.

Szanse A.K.S. są wobec tego minimalne. Znajac jednak drużynę A.K.S. z tej strony, że właśnie w meczach decydujących potrafi wnieść się na szczyty, wierzymy, że godnie zareprezentuje w Poznaniu poziom śląskiego sportu piłkarskiego, a swymi umiejętnościami, popartymi twardością i bojowością, walora mi jakie cechują ten zespół w bojach o wielką stawkę, wywalczy w Poznaniu zaszczytny wynik.

Anglia-Szwecja

LONDYN. — Międzynarodowy mecz piłkarski Anglia-Szwecja zostanie rozegrany 19 listopada br. w Londynie na stadionie Highbury.

Po tym meczu, mistrzowski zespół Szwecji — Norrkoeping odbędzie tournée po Anglii. Pierwszym przeciwnikiem mistrza Szwecji będzie Chelsea, którą Norrkoeping pokonał w roku ubiegłym 4:1.

*Radio

na czwartek, dnia 30 października

5.55 Sygnał. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 Muzyka. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.20 Informacje. 8.35 Koncert. 10.40 Aud. Miś. 10.55 Wiadomości. 12.03 Wiadomości. 12.08 Przegląd prasy. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Muzyka ludowa. 13.15 Aud. literacka. 15.00 Informacje, aktualia, komunikaty. 15.30 Pogadanka Ligii Kobiet. 15.40 Wiś ślucha. 16.00 Dziennik. 16.20 „Tu mówi Wybrzeże”. 16.35 „Porozmawiajmy”. 16.55 Muzyka. 17.00 Muzyka dla wszystkich. 18.00 Reportaż. 18.15 Koncert żywych. 18.35 Koncert reklamowy. 18.50 Wiad. sportowe. 19.00 Aud. świata pracy. 19.10 „Rewolucja Październikowa”. 19.40 Melodie świata. 20.00 Dziennik. 20.50 Andeja TUR. 21.45 W. A. Mozart. „Divertimento op. 18. 22.05 Muzyka taneczna. 22.45 Muzyka popularna. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 24.00 Zakończenie programu.

W PIĄTEK, DNIA 7 LISTOPADA 1947 r. ukaże się

SPECJALNY NUMER »TRYBUNY ROBOTNICZEJ«

POSWIĘCONY

30-tej ROCZNICY WIELKIEJ REWOLUCJI LISTOPADOWEJ

Numer zawierać będzie wiele ciekawych materiałów o życiu i walce zaprzyjaźnionych Narodów Związku Radzieckiego.

Zamówienia na gazecie i ogłoszenia prosimy skierowywać do Administracji „Trybuny Robotniczej” lub do naszych Oddziałów i przedstawicieli do 4. 11. 47 r.

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty konstrukcyjno-montażowe przy ustawianiu cyklonu i zainstalowaniu taśmy transportowej do zasilania silosów nad warznię w Kłuczkowskiej Fabryce Celulozy i Papierni w Kłuczkach k. Olkusza.

Podkłady ofertowe, informacje, rysunki i wyliczenia można uzyskać w Kłuczkowskiej F-cie. Oferty należy składać w kopertach bezimiennych, załączonych z napisem: „Oferta na cyklon i taśmę transportową” w Myszkowskich Zakładach Papierniczych, Katowice, ul. Kilińskiego 16. IV piętro, do dnia 8 listopada 1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11-tej, w Zakładach M. Z. P.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone 1% od sumy ofertowej do Banku Gospodarstwa Krajowego konto nr. 660. (PAP)4297kr

Myszkowskie Zakłady Papiernicze zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferty i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

CZYTAJCIE
Co Tydzień Powieść
JEDYNE
W POLSCE ZASOPIŚMIO BELETYSTYCZNE

PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIAZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

zakupi:

2 transportery taśmowe ruchome

o długości 12 m. każdy. Szerokość taśmy 400 do 450 mm z napędem elektrycznym, silnik o napięciu 500 volt.

Oferty prosimy kierować do Wydziału Zakupu PAŃSTWOWEJ FABRYKI ZWIAZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE. (PAP)4291kr

Kupno

Maszynę do lizenia kupie Radio Kontakt Katowice. Rynek 11 4195kr

Kupiny filtr permutowy o wydajności do 100 l/godz. Zjednoczenie Blur Projektowo-Montażowych dla Górnictwa, Katowice, Zamkowa 3, Dział Techniczny. (PAP)4276kr

Unieważnienia

Unieważniam zgubioną dowód osobisty na nazwisko Linke Emma z domu Chorzów 11 Bytomska 66

Poszukiwania

Poszukuję matki Augustyna Pluta lat 73, która wyszła z domu 7. 10. 47. i dotad nie wróciła. — Ubrana była w płaszcz granatowy bez nakrycia głowy, sukienkę granatową, czerwona bluzka, jasne pończochy. Od dłuższego czasu cierpięła na zanik pamięci. Wiadomość kierować Katowice, Zabrska 9, m. 4. 4

Czwartek 30 PAŹDZIERNIKA

Marcela

Wschód słońca 6.20
Zachód słońca 16.18



30. 10. 1922 r.
Marsz 32.000 zmobilizowa-
nych faszystów na Rzym.
30. 10. 1944 r.

Strajk powszechny w Ar-
gentynie na znak protestu
przeciw przemieskiej poli-
tyce rządu argentyńskiego.



Redaguje JÓZEF PRUTKOWSKI

* Chwalebny zwyczaj urzędza-
nia imprez na obudowie Warsza-
wy, dał w efekcie kilka dobrych,
atrakcyjnych spotkań i sporą sumę
pieniędzy na Fundusz Odbudowy.
Tenisisci katowicki postanowili
również dorzucić swoją cegiełkę.
Zaprosili zatem tenisistów Legii
aby równocześnie z możliwością
ofiarowania pewnej kwoty mogą
równocześnie rozegrać mecz o mo-
ralny tytuł drużynowego mistrza
Polski w tenisie. W odpowiedzi
otrzymała Pogoń list od zarządu
sekcji tenisowej Legii warszaw-
skiej, że niestety, że innym razem,
że żądają ale... gracze nie chcą
przyjechać, jak informował mnie
kpt. sportowy — Jonszta.

Widocznie gracze Legii mają do-
bre mieszkania i niebyłoby zależy-
m na obudowie, inna rzecz, że mo-
gliby znaleźć jakąś wymówkę, ja-
kiś pretekst czy usprawiedliwienie
ale tak po prostu: nie chcą — to ja-
koś niema sensu.

* W niedzielę padnie bowiem
rozstrzygnięcie w sprawie Legii —
bądź albo nie być.

W Warszawie: Legia — Tarnovia.
W Chorzowie: Ruch — Włdzw.

W obu wypadkach typujemy go-
spodarzy. Jeśli nasze przypuszcze-
nia okażą się słusznymi, trzej nasi
kandydaci Ruch, Tarnovia i Les-
gia będą w ekstraklasie. Ruch i Tar-
novia na pewno. Legia — najpraw-
dopodobnie.

* Nasze dobre olbrzymy zagra-
niczne nie osiągają żadnych sukces-
ów. Czyżby zarazili się formą na-
szych mistrzów krajowych.

Bokser Olek przegrał w Brukseli
bezapalczywie z Austriakiem Wel-
dinem tracąc szansę na ewentualny
rewanz z Bruce Woodcockiem.

Zapaśnik Takin przegrał w Was-
zyngtonie z Frankiem Sexte-
nem, a Bolek Tempowski najpięsz-
napastnik francuski... ożenił się.

* W związku z awanturami w
Pławnie, pod Częstochową, Warta
(Pławno) została zawieszona, a bo-
isko zamknięte na 1 rok.

Awantury w Pławnie kończą się
niesławnie.

Ryszard Wright

114 SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

Buckley miał nawet w odwodzie dziewczyszkę wzrostu
Mary, której nakazano wczłapać się do mebla, aby do-
wieść, że istotnie można tam było zmieścić i spalić zgwol-
cone ciało niewinnej Mary Dalton oraz ukazać, że głowa
musiała wystawać, by sadyści Murzyn musieli ją
uciąć. Następnie posługując się żelazną szufłą, Buckley
zademonstrował, jak zostały znalezione kości i wytłuma-
czył, jak korzystając z ogólnej nieuwagi, Bigger wysunął
się na schody i uciekł. Wreszcie ocierając pot z czoła,
oświadczył:

— Stany wypoczywają, Wysoki Trybunał.
— Panie młodszy — powiedział sędzia — proszę
wezwać swoich świadków.

— Obrona nie neguje przedstawionych tutaj dowodów
— powiedział Max — odrzucam więc możliwości powo-
łania nowych świadków. Jak już mówiłem, w odpowied-
nim czasie wygłoszę obronę Biggera Thomasa.

Sędzia poinformował Buckleya, że może podsumować
wyniki. Buckley uczynił to w ciągu całej godziny, komen-
tując świadków stanu, interpretując ich zeznania i wresz-
cie zakonkludował w tych słowach:

— Musielibyśmy zrezygnować ze wszystkich moral-
nych i intelektualnych zdobyczy ludzkości, gdyby przed-
stawione tutaj przez stany dowody nie okazały się wystar-
czające: aby skłonić Wysoki Trybunał do ogłoszenia wy-
roku śmierci na Biggera Thomasa, tego dręczyciela kobiet.

— Panie obrońco, czy przygotowuje pan do jutra obro-
nę? — spytał sędzia.

— Tak, Wysoki Trybunał.

Wróciwszy do celi, Bigger zwałił się na przycze. Jak
nieżywy. Wkrótce wszystko się skończy, myślał. Jutro bę-
dzie ostatni dzień, taką miał przynależność nadziei. Za-

Są takie noce, w których mi-
liony gwiazd zapalają się na
niebie srebrnymi i złotymi
plamkami. Lubimy patrzeć w roz-
gwieżdżone niebo, szukać spadają-
cych gwiazd, ażeby coś pomyśleć,
co ma się sprawdzić i co najczę-
ściej nigdy się nie sprawdza. Lub
myśleć o tym, jakiej wielkości są
gwiazdy, jak daleko znajdują się
od ziemi, czym one są, z czego są
zbudowane...

O astronomii gwiazdnej wiedz-
no w ubiegłych stuleciach bardzo
mało. Dopiero mniej więcej przed
stu laty nauka o gwiazdach poczy-
niła ogromne, rewolucyjne postępy
i stała się jedną z ważniejszych
gałęzi astronomii.

Starożytni nazwali gwiazdy sta-
łymi było to słuszne, ponieważ od-
ległości między gwiazdami przez
setki lat nie zmieniały się. Ta sta-
łość położenia pozwoliła podzielić
gwiazdy na grupy, na tzw. gwiaz-
dozbiory. Ochrzczono je nazwami
zwierząt, ludzi i przedmiotów, prze-
ważnie nazwami znanymi w mi-
tologii.

Nazwami tymi objęto niewiele
gwiazd, które poznano w 88 gwiaz-
dozbiórach (na 88 gwiazdozbiorów
podzielono obecnie niebo). Inne
gwiazdy oznaczono numerami z do-
datkiem imienia gwiazdozbioru. O-
rientowano się również na podsta-
wie numerowanych karalogów, któ-
re obecnie obejmują około

4 miliony gwiazd

Gwiazdy podzielono w starożytno-
ści na wielkość, uczyniono to w
tym celu, aby określić siłę ich
światła. Niektóre gwiazdy są bar-
dzo odległe, blask ich nie dociera
do ziemi. Spośród znanych nam
czterech milionów, oko ludzkie mo-
że dostrzec najwyżej sześć tysię-
cy gwiazd.

Gwiazdy są bez porównania bar-
dziej oddalone od ziemi niż księ-
życa lub blizsze, znane nam planety,
których odległość mierzymy we-
dług pewnych zasad geometrycz-
nych. Najbliższa gwiazda jest odda-
lona od ziemi 270 razy dalej niż
słońce. To znaczy, że znajduje się
w odległości 40,000,000,000 km.

Wyobraźmy sobie, żeby łatwiej
zrozumieć, słońce jako kulę o śre-
dnicy centymetra. Przy takim po-
mniejszeniu proporcjonalnie zmnie-
szy się odległość planet od słońca.
Wtedy ziemia znajdowałaby się (i
krążyła) w odległości metra i dzie-
sięciu centymetrów od słońca. Plu-
ton byłby oddalony o 43 metry, a



gwiazda najbliższa leżąca w tym
układzie, byłaby oddalona aż o 30
kilometrów!

Nie chcąc sobie utrudniać obli-
czeń i chcąc bardziej uzmniejszyć
położenie i odległość gwiazd —

WIADOMOŚCI KONKURSOWE

Zawiadamiamy, że poczynając od jutra, tj. 30-go bm.,
zamieszczać będziemy prawidłowe rozwiązania zadań kon-
kursowych, by umożliwić tym wszystkim, którzy wzięli
udział w Wielkim Konkursie „Trybuny Robotniczej”, zo-
rientowanie się czy nadesłane przez nich odpowiedzi były
naprawdę trafne.

SPROSTOWANIE

Losowanie wielkiego konkursu „Trybuny Robotniczej”
odbędzie się dnia 3-go listopada o godz. 15-ej (a nie 4-go
jak podaliśmy wczoraj), w obecności jury pod przewodnic-
twem wicewójowej Ziętki.

Zdecydowaliśmy się na to przesunięcie z uwagi na
wielką niecierpliwość naszych czytelników.

* Cztery miliony Gwiazd *

nie wyrażamy tych odległości w
kilometrach ale w latach świet-
nych. Jest to odległość, jaką świa-
tło przebywa w ciągu jednego ro-
ku. Mimo wszystko trudno jednak
wyobrazić sobie, że najbliższe ziemi
położona gwiazda, jest oddalona o
cztery lata świetlne, oznacza to, że
to światło które w tej właśnie chwi-
li widzimy, zabłysło na tej gwiaz-
dzie i oddało się od niej przed
czterema laty!

Gdybyśmy sobie wyobraźli że ta
gwiazda „umarła” — to nie wiedzie-
libyśmy o tym jeszcze przez cztery
lata, ponieważ światło wysyłane
przez nią w ciągu czterech ostat-
nich lat przed jej śmiercią świeciło
by u nas przez cztery lata nastę-
pnie.

Opanowanymi przez nas metoda-

mi geometrycznymi, zbadaliśmy
przestrzeń do odległości stu tysięcy
lat świetlnych.

Przestrzeń kosmiczna, śródgwie-
zdna — jest w rzeczywistości str-
szliwie pustynna. Aby wyobrazić ją
sobie, sięgnijmy znowu do pomnie-
szej jeżeli będziemy uważać gwiaz-
dy za kulki wielkości jednego cen-
tymetra (średnica), to gwiazdy w
takim pomniejszeniu są od siebie
oddalone o kilkaset kilometrów.

Gwiazdy nie są nieruchome

Fakt, że gwiazdy są w przestrze-
ni zawieszone nieruchomo, jest
rzecz jasna tylko złudzeniem, któ-
rego przyczyną jest odczuwalna
odległość gwiazd.

Gwiazdy ruszają się tak zwanym
ruchem własnym, który można obli-

czyć na podstawie porównania po-
łożenia danej gwiazdy przed wieka-
mi, przed wiekiem lub przed ro-
kiem z jej położeniem obecnym.
Kąt o jaki gwiazda przesunęła się
w zastosowanym w badaniu okresie
czasu — nazywa się ruchem wła-
snym gwiazdy.

Z dotychczasowych badań wyni-
ka, że gwiazdy poruszają się w cza-
soprzestrzeni z szybkością kilku-
dziesiąt kilometrów na sekundę.

Gwiazdy są słońcami...



Specjalny przyrząd, tak zwany
spektroskop, udowodnił, że gwiazdy
są słońcami, tak samo jak to słoń-
ce, w promieniach którego opalamy
się latem. Są słońcami — to zna-
czy, że są rozżarzonymi kulami ga-
zu, rozżarzonymi do tysięcy stopni
na dostrzeganej przez nas powie-
rchni, a posiadające we wnętrzu
temperaturę milionów stopni! Są
także gwiazdy, których temperatu-
ra jest znacznie wyższa od tempera-
tury słońca i takie, których tempe-
ratura jest niższa. Objawiają się te
różnice w barwach. Chłodniejsze
od słońca gwiazdy mają barwę po-
marahczową i żółtą, najgorętsze ma-
ją barwę błękitną, prawie białą.

Temperatura gwiazd waha się
od 35,000 stopni do 1,500 stopni u
gwiazd najchłodniejszych, które
przechodzą w skalę barw rozpoznaw-
czych w kolor czerwony. Słońce,
które nam „przyswieca” ma na
swej powierzchni temperaturę
6,000 stopni. Jeżeli chcielibyśmy
sporażdzić tabelkę porównawczą —
to dowiemy się, że najbardziej roz-
żarzona gwiazda wysyła z jednego
centymetra kwadratowego swojej
powierzchni 40,000 więcej energii
cieplnej niż gwiazda najzimniejsza,
i tysiąc razy więcej niż słońce.
Słońce należy do gwiazd żółtych.

Jutro opowiemy o życiu i o śmier-
ci gwiazd.

DEPESZA FOTOGRAFICZNA z Z.S.R.R.



Uzbekistan poważnie zasila rynek Związku Radzieckiego futra-
mi karakulowymi. Na zdjęciu: moment suszenia skórek.

CZYTAJCIE "KALENDARZ ROBOTNICZY"

Nakładem Spółdzielni Wydaw-
niczej „Książka” ukazał się „Ka-
lendarz Robotniczy na rok 1948”,
który przyczyni się do podnie-
sienia poziomu ideologicz-
nego klasy robotniczej i szer-
szych rzesz pracujących.

„Kalendarz Robotniczy” jest
popularną encyklopedią społecz-
no-polityczną, która ułatwi każ-
demu dalszą pracę samokształce-
niową i pozwoli Czytelnikom za-

poznać się z podstawami myśli
marksistowskiej podanymi w spo-
sób zwięzły i przystępny.

„Kalendarz Robotniczy” zawie-
ra obszerny materiał o ustroju
państwa, o życiu gospodarczym,
o partiach politycznych i t. p. Po-
daje daty i podstawowe wia-
domości z historii Polski i z dzie-
jów ruchów demokratycznych w
Polsce, ruchu robotniczego w
szczegółowości. Zawiera również
dane o państwach zagranicznych
i o ruchu robotniczym zagranicą.

Redakcja naszego pisma zwr-
aca uwagę Czytelników na to cen-
ne wydawnictwo, które winno
znaleźć się w domu, u każdego ro-
botnika i demokraty, pragnącego
lepiej orientować się w tym, co
się dzieje w Polsce i poza jej
granicami.

Jak się dowiadujemy, „Kalen-
darz Robotniczy” wyszedł już z
druku i w ciągu najbliższych dni
znajdzie się w terenie. Godną
podkreślenia jest niska cena te-
go wydawnictwa, zawierającego
500 stron druku i bogato ilustro-
wanego.

Niech więc każdy działacz spo-
łeczny, każdy robotnik i urzęd-
nik, inżynier i technik, nauczy-
ciel i student czyta
„KALENDARZ ROBOTNICZY”!

W rocznicę śmierci wielkiego pisarza - PAWEŁ HULKA - LASKOWSKI



miałym i głęboko współczują-
cym.

Strata Jego jest bolesna nie tyl-
ko dla proletariatu, ale dla
wszystkich miłujących sprawie-
dlwość i pokój. — W jednym ze
swoich świetnych artykułów któ-
re ukazywały się na łamach „Try-
buny Robotniczej” pisał: W de-
mokracji ludowej, polskiej nie
może być miejsca dla żadnej po-
staci „arystokratyzmu” poza wyso-
kim „arystokratyzmem służenia
wszystkim wszystkim”. Ideałem
jego był typ człowieka dobrego i
mądrego. W wychowaniu takiego
człowieka widział cel państwa
socialistycznego.

Człowiek dobry i mądry! Czło-
wiek, który nie będzie nigdy wy-
zyskiwał ani nie będzie narze-
dziem kapitalistycznego wyzysku
możnych tego świata. Człowiek
który wszystkich będzie rozumiał
i ze wszystkimi współczuł. Czło-
wiek, który będzie podważał now-
ego porządku sprawiedliwości
społecznej nie dzieląc ludzi na
kategorie — ale wszystkich umo-
żliwiającej życie.

Dziś pisząc to krótkie wspani-
nienie o zmarłym myślicielu, nie
możę się oprzeć wrażeniu, że oto
odszedł od nas jeden z owych
dziesięciu sprawiedliwych, któ-
rych istnienie w tym świecie
utrzymuje jakąś nieuchwyt-
ną równowagę bez której wszystko
się wali.

STANISŁAW HADYNA



Sarenka w lesie

Sylwetki pisarzy radzieckich

W związku z przyjazdem do Pol-
ski wydečki pisarzy radzieckich
podajemy poniżej ich sylwetki bio-
graficzne:

ILIA ERENBURG, znakomity po-
wieściopisarz i publicysta, urodził
się w roku 1891 w Kijowie. Już
jak uczeń był aresztowany przez
władze carskie za udział w ruchu
rewolucyjnym. Od r. 1909 do 1917
był na emigracji w Paryżu. Jest
autorem szeregu znanych powie-
ści, jak „Trzyście fałszy”, „Ży-
cie i śmierć Mikołaja Kurhowa”, „Mi-
łość Joanny Ney”, „Dzień wtóry”
i wiele innych. W powieściach tych
daje się Erenburg poznać jako
świetny satyryk o szerokiej hory-
zontach społecznych oraz bojownik
o sprawiedliwość społeczną. Jedno-
cześnie Erenburg rozwija bogatą
działalność publicystyczną na la-

mach prasy radzieckiej. Szczegól-
nie popularne były jego reportaże
z podróży po Europie.

Wybuch wojny zastał go w Pa-
ryżu, gdzie był korespondentem
prasy radzieckiej. Z tego okresu
pochodził wspaniały jego utwór
„Upadek Paryża”. W okresie woj-
ny z Niemcami Erenburg jako je-
den z czołowych publicystów dru-
kuje szereg artykułów w dzienni-
kach „Krasnaja Zwiezda”, „Praw-
da” i „Izwestia”. Artykuły te, w
których wyzywał do walki na
śmierć i życie z hitlerowskim na-
jeźdźcą, znajdowały głęboki od-
dźwięk wśród walczących na fron-
cie żołnierzy i mobilizowały ich,
jak również ludność cywilną do
ofiarności i poświęcenia dla ojczy-
zny. Za zasługi na tym polu otrzy-
muje najwyższe odznaczenie — or-

der Lenina, oraz nagrodę im. Sta-
lina.

Obecnie miesięcznik literacki
„Nowyj Mir” drukuje jego ostat-
nią powieść z okresu wojny pt.
„Nawalnica”, w której Erenburg
daje obraz walki narodów Europy
z hitleryzmem.

PAWEŁ TYCZYŃA, jeden z naj-
wybitniejszych poetów ukraińskich
urodził się w roku 1891 we wsi
Piaski, w obwodzie czernihows-
kim. Pierwsze wiersze drukuje w
r. 1912 w gazetach czernihows-
kich. Jest on autorem wielu wiers-
zy, poematów i baśni ogromnie po-
пулярnych nie tylko na Ukrainie,
ale i w całym Związku Radziec-
kim. Bardziej znane jego utwory —
to „Pieśń o żelazie”, „Wiat wiatr
z Ukrainy”, „Czerlichów”, „Partia
prowadzi” oraz „Jesteśmy jedną
rodziną” — utwór nagrodzony na-
godą im. Stalina. W czasie wojny
powstały zbiory „Zwyciężyć i żyć”
i „Nadejście dzień”, w których na-
wołuje do walki z najeźdźcą, głosi
plomienną wiarę w zwycięstwo. W
tym czasie napisał również szereg
utworów publicystycznych. Obec-
nie zajmuje stanowisko ministra
oświaty Republiki Ukraińskiej.

ALEKSANDER TWARDOWSKI,
popularny poeta radziecki, urodził
się w 1910 r. we wsi Zagórze, w
okręgu smoleńskim. W roku 1930
wydaje pierwszy tom wierszy pt.
„Droga do socjalizmu”. Za następ-
ną książkę — poemat „Kraj Mura-
wa” otrzymuje Twardowski nagro-
dę im. Stalina. Drukując liczne wiers-
ze w czasopiśmie literackich
jest autorem prac o charakterze
krytyki literackich oraz prac publi-
cystycznych. W czasie wojny pra-
cuje w redakcjach frontowych ga-
zet żołnierskich, gdzie umieszcza
wiersze i artykuły. Specjalną popu-
larność wśród żołnierzy zdobył je-
go poemat pt. „Wasył Tiorkin”, za
który otrzymał po raz drugi na-
godę im. Stalina.

PIOTR BROWKA, wybitny poeta
białoruski, urodził się w r. 1906.
Pierwsze wiersze drukuje w r.
1926. Jest on autorem szeregu zna-
nych utworów, jak: „Tak się za-
czyna młodość”, „Wiosna Olczy-
zny”, „Na spotkanie słońca”, „Bla-
torus” i wielu innych. Wiersze te
pisane językiem białoruskim, co-
chuje głęboką miłość ojczystego
kraju i dumę z powodu jego osi-
gnięć. Za poematy „Chleb”, „Brat
i siostra” i inne otrzymuje Browka
nagrodę im. Stalina. Obecnie Brow-
ka jest redaktorem białoruskiego
czasopisma literackiego „Polymie-
s”.

(G. d. n.)